

Protokół nr LV/23
z Sesji Rady Powiatu Żyrardowskiego
odbytej w dniu 31 sierpnia 2023 roku
w siedzibie Zespołu Szkół Nr 1 w Żyrardowie

Przewodniczący Rady Powiatu Żyrardowskiego Pan Klaudiusz Stusiński otworzył obrady o godzinie 13¹³.

Ad. 2

Przewodniczący Rady Powiatu Żyrardowskiego Pan Klaudiusz Stusiński stwierdził, że w posiedzeniu uczestniczy 19 Radnych, co wobec ustawowego składu Rady, stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji.

Ad. 3

Porządek obrad przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie Sesji.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Przedstawienie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu z LIV Nadzwyczajnej Sesji Rady Powiatu Żyrardowskiego.
5. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości wynagrodzenia osób prowadzących rodzinne domy dziecka funkcjonujące na terenie Powiatu Żyrardowskiego.
6. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały NR L/271/23 z dnia 28 marca 2023 roku w sprawie określenia zadań i podziału środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na zadania z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz szczegółowych zasad ich realizacji w 2023 roku.
7. Podjęcie uchwały w sprawie wskazania przedstawicieli Rady Powiatu do Rady Muzeum Mazowska Zachodniego.
8. Podjęcie uchwały zmieniającej Uchwałę Budżetową Powiatu Żyrardowskiego na rok 2023.
9. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Żyrardowskiego.

10. Informacja o pracy Zarządu.

11. Sprawy różne.

12. Zakończenie obrad.

Starosta Pan Krzysztof Dziwisz poinformował, że chciałby poruszyć pewną ważną kwestię związaną z Muzeum Mazowsza Zachodniego, która być może budzi pewne wątpliwości u niektórych radnych w kontekście porządku obrad. W opinii publicznej pojawiły się różne publikacje, które nie odzwierciedlają rzeczywistości dotyczącej funkcjonowania tej instytucji powiatowej. W tych publikacjach sugerowano, że muzeum boryka się z problemami finansowymi, jednakże nigdy nie było problemów z płynnością finansową w tej instytucji, a wszystkie wnioski składane przez muzeum w sprawie dofinansowania wystaw czy konkursów były pozytywnie rozpatrywane przez Zarząd Powiatu. Nasz Zarząd jest bardzo zaangażowany w rozwijanie kultury w naszym regionie, co widać chociażby po tym, że inne instytucje, takie jak Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy, Zespół Szkół Nr 1 czy Młodzieżowy Dom Kultury, organizują liczne wydarzenia, które wzbogacają ofertę kulturalną, sportową i edukacyjną dla mieszkańców. Podkreślił, że w opinii publicznej pojawiły się nieprawdziwe informacje sugerujące, że Zarząd Powiatu zakończył współpracę z obecnym dyrektorem muzeum i rozwiązał z nim umowę. Faktem jest, że kadencja obecnego dyrektora kończy się z dniem dzisiejszym, ponieważ jego kontrakt był terminowy. Wybór nowego dyrektora leży w kompetencjach Zarządu Powiatu, a brak konkursu wynika z faktu, że stosują się do przepisów prawa, które pozwalają na tryb konsultacyjny i powołanie na pełniącego obowiązki. Takie same zasady obowiązywały w poprzednich kadencjach Zarządu. Podkreślił, że obecny dyrektor muzeum nigdy nie występował publicznie przeciwko Zarządowi Powiatu w tak ostry sposób, jak próbuje to przedstawiać pewna część opinii publicznej, tworząc atmosferę konfliktu. Dyrektor, który dotychczas pełnił funkcję dyrektora muzeum, ma również umowę z naszą szkołą i nadal jest naszym pracownikiem. Nie doszło do zerwania współpracy ani popsucia relacji. Nasze drzwi są otwarte dla wszystkich specjalistów w danej dziedzinie, którzy chcą współpracować z nami. Tworzenie narracji o konflikcie między Zarządowi Powiatu a obecnym dyrektorem jest nieprawdziwe, ponieważ takiego konfliktu nigdy nie było. Kolejną kwestią, która pojawiła się w mediach, a które to nigdy nie podjęły próby kontaktu z Zarządowi Powiatu, aby poznać nasze stanowisko, jest brak równowagi w przedstawianiu informacji. Zarząd jest obecnie oceniany przez niektóre media, ale żaden z przedstawicieli mediów nie podjął wysiłku, aby skonsultować się z Zarządowi w Starostwie lub skontaktować z jakimkolwiek Członkiem Zarządu, aby poznać nasze opinie i stanowisko. Podobnie,

Pani dyrektor oświaty również zauważyła brak kontaktu mediów w tej sprawie. Te doniesienia w mediach są jednostronne i pomijają ważny element dialogu, jakim jest wysłuchanie obu stron, w tym pracodawcy, którym jest Zarząd, wyznaczony przez Radę Powiatu. Uważa to za niesprawiedliwość i brak kultury dialogu w działaniach mediów. Nie mówi tutaj o konkretnych osobach, ponieważ zdaje sobie sprawę, że osoby indywidualne, włącznie z członkami związków zawodowych, mogą być prowokowane i manipulowane przez osoby związane z polityką w celu szerzenia nienawiści zamiast dążyć do współpracy. Nadmienił, że z obecnym dyrektorem muzeum odbyli kilka spotkań, których przebieg został dokładnie udokumentowany pod względem dat i uczestników, w tym udział Pani dyrektor Oświaty i Kultury. Już w maju i wcześniej zapewnili dyrektora, że nie ma powodów do obaw dotyczących płynności finansowej ani braków finansowych w realizacji działań kulturalnych. Obiecali, że na wszystkie wnioski, jakie przedstawi Pan dyrektor, udzielą wsparcia finansowego, a wręcz są otwarci na zwiększenie oferty kulturalnej, które również sfinansują, ponieważ są zainteresowani jej rozwojem. Inne jednostki odpowiedziały na to pozytywnie. Na tym spotkaniu dyrektor wyraził zrozumienie i nie miał zastrzeżeń. Jednakże kilka dni później pojawiły się publiczne oświadczenia, które były sprzeczne z wcześniejszymi ustaleniami. W związku z tym, jako Zarząd Powiatu, nie mogą brać udziału w działaniach, które opierają się na dezinformacji i domysłach. To, że ktoś nie był świadomy wcześniejszych ustaleń i że wszystko było pod kontrolą, nie usprawiedliwia publikowania informacji, które są krzywdzące, zarówno dla pracowników jak i Zarządu, ponieważ nikt nie zasłużył na taki rodzaj krytyki. Dodał, że na rzecz tego muzeum, Zarząd Powiatu tej kadencji, w nieco innej konfiguracji, przeznaczył 4.000.000,00 zł. Oznacza to, że instytucja ta przeszła remont, i nigdy nie miała problemów z wypłacaniem wynagrodzeń, gdyż pracownicy są regularnie opłacani z budżetu powiatowego. Nie zdarzyło się, by pojawiły się trudności w organizacji jakiegokolwiek wystawy, wręcz przeciwnie – istnieje chęć poszerzania oferty, co zostało zrealizowane w innych instytucjach na naszą prośbę. Wyraża wdzięczność dla tych instytucji za doskonałą współpracę oraz za zaufanie wobec Zarządu, który nawet w sytuacjach, gdy w planie budżetowym nie ma pełnego finansowania na rok funkcjonowania, jest w stanie przekierować środki na bieżące potrzeby podczas każdej sesji Rady Powiatu. W ubiegłym tygodniu Zarząd Powiatu podjął uchwałę dotyczącą muzeum, przekazując 100.000,00 zł na bieżące funkcjonowanie oraz 60.000,00 zł na cele remontowe w celu ukończenia inwestycji. Ta decyzja zapadła już kilka miesięcy wcześniej. Kto z muzeum był partnerem Zarządu Powiatu w rozmowach na ten temat? Niektórzy twierdzą, że nie byli otwarci na takie rozmowy, ale zawsze traktowali muzeum jako równoprawnego partnera. Jedyłą osobą upoważnioną

prawnie do reprezentowania muzeum jest Pan dyrektor, dlatego to jego rola była zapytać, czy Zarząd przekazuje środki na tej sesji czy na innej. Jednak było to zapewnienie, że pieniądze zawsze będą dostępne, i wierzymy, że dyrektor był tego świadomy, dlatego też nie musiał występować w formie pisemnej w tej sprawie. Myśli, że jest to wyjaśnienie genezy sytuacji, w której nie występuje konflikt. Jednakże, biorąc pod uwagę, że temat ten zyskał znaczną uwagę, zdecydował się na wyrażenie swojej opinii na forum Rady Powiatu. Chciał podkreślić, że od kwietnia do czerwca odbył przynajmniej trzy spotkania z Panem dyrektorem muzeum. Są świadkowie obecni na sali, którzy mogą potwierdzić ustalenia i kierunek działań omawianych na tych spotkaniach. Wszystkie te działania miały na celu wsparcie i dalszy rozwój muzeum. Myśli, że osoby, które publicznie wyrażały krytyczne opinie, być może zostały wprowadzone w błąd. Nie można jednak obarczać winą tych osób, które wyraziły swoje obawy, lecz raczej tych, którzy motywowali je i zachęcali do rozpoczęcia sporu, który nie miał odpowiednika w przypadku żadnej innej instytucji powiatowej w tej kadencji. Warto zaznaczyć, że wszystkie instytucje ufały, że w odpowiednim momencie otrzymają środki, na przykład od Ministra czy Wojewody, co jest standardową procedurą w trakcie roku budżetowego. Informacje na ten temat posiada Skarbnik Powiatu, z którym warto również rozmawiać. Dodatkowo, nasza otwartość nie ograniczała się jedynie do spotkań z dyrektorem muzeum. Ze względu na rozprzestrzeniające się nieprawdziwe informacje, sugerujące zwolnienie dyrektora oraz krytykę stanu muzeum, postanowili również zaprosić przedstawicieli Związków Zawodowych na spotkanie. Zaproszenie było kierowane do pięciu przedstawicieli, aby stworzyć szerszy kontekst rozmowy i uniknąć ewentualnych nieporozumień w przekazie dla pracowników. W końcu na spotkanie przybyło trzech przedstawicieli. Myśli, że najważniejszym efektem tego spotkania było wzajemne zrozumienie się. Warto podkreślić, że pracownicy nie uczestniczyli w tych spotkaniach, które odbywał razem z dyrektorem. Na spotkaniu obecna była również Pani Skarbnik, która wyjaśniła, jak budżet jest kształtowany, i że w ciągu roku dochodzi do przesunięć środków budżetowych. To potwierdza, że muzeum nie musi się obecnie martwić o swoją sytuację finansową, co zostanie dodatkowo potwierdzone podczas dzisiejszej sesji Rady, kiedy Radni zdecydują o tym przesunięciu środków. Ponadto, Pani dyrektor Oświaty i Kultury udzieliła zapewnienia o wsparciu w organizacji różnego rodzaju wydarzeń. Chociaż pracownicy być może nie mieli świadomości tego faktu, to Zarząd wyraził gotowość do zwiększenia oferty kulturalnej i zadeklarował dodatkowe dofinansowanie. Są zawsze gotowi składać wnioski, aby wspierać rozwój tej instytucji. Dlatego też dziś przedstawili wniosek, który przewiduje przesunięcie kwoty 160.000,00 zł na rzecz muzeum. Warto przypomnieć, że to pierwsza sesja Rady Powiatu od wielu miesięcy, która

odbywa się w trybie normalnym. Wcześniej odbyły się dwie sesje nadzwyczajne, co oznacza, że od maja/czerwca nie było standardowej sesji. Dlatego też cieszy się, że możemy działać teraz w normalnym trybie. Dziś realizujemy to, co zostało omówione kilka miesięcy temu, a mianowicie, że Pan dyrektor nie musi się martwić. Wówczas zapewnili, że gdy tylko dotrze subwencja, muzeum otrzyma niezbędne środki. Subwencja dotarła do nas około dwóch tygodni temu, a już teraz podejmujemy pozytywne działania na rzecz muzeum. Podsumował, jako Zarząd są otwarci na spotkania zarówno z Związkami Zawodowymi, jak i z muzeum. Swoją otwartość wyrazili poprzez odbywające się wcześniej spotkania. Wczorajszym spotkaniem z Związkami Zawodowymi mieli na celu zrozumienie siebie nawzajem i pokazanie, że są otwarci na dialog. Nie zamierzają w tej sytuacji szukać winnych wśród osób, które wyraziły krytykę wobec Zarządu. Jeśli pojawią się jakiegokolwiek pytania lub kwestie, które wymagają dodatkowych wyjaśnień ze strony związkowców lub pracowników, ponieważ wczorajsze spotkanie miało charakter merytoryczny i trwało około godziny, to sugeruje, aby te pytania zostały przedstawione w punkcie dotyczącym wolnych wniosków lub w ramach informacji dotyczącej pracy Zarządu.

Radna Pani Beata Sznajder poinformowała, że tak się składa, że Pan Starosta w swojej wypowiedzi wielokrotnie minął się z prawdą, ale to nie jest moment w którym będą o tym dyskutować. Tak jak Pan Starosta powiedział na początku swojej wypowiedzi, że warto zawsze jest poznawać dwie strony, bo wtedy można dobrze ocenić sytuację, dlatego zwraca się z prośbą o wprowadzenie do porządku obrad punktu pt. „Informacja organizacji zakładowej NSZZ Solidarność w sprawie sytuacji Muzeum Mazowsza Zachodniego w Żyrardowie”. Argumentuje to potrzebą, aby Radni mieli dostęp do aktualnych informacji o sytuacji w muzeum nie tylko z Facebooka czy z gazet. Podkreśla, że taka procedura jest zgodna z prawem i stanowi ważny krok w zapewnieniu transparentności w tej sprawie. Prosi o przegłosowanie tego punktu, jako formalnego wniosku.

Starosta Pan Krzysztof Dziwisz wyraził zdziwienie treścią wypowiedzi poprzedniej Starosty Powiatu. Zaznaczył, że budżet muzeum jest uchwalany przez Radę Powiatu, a każda zmiana w tym budżecie wymaga głosowania, w którym również brała udział Pani Radna. Wyraził nadzieję, że Pani Radna nie sugeruje, iż nie była świadoma swoich decyzji dotyczących budżetu muzeum przez lata jego funkcjonowania. Podkreślił, że to Rada Powiatu jest odpowiedzialna za głosowanie nad budżetem i zapoznanie się z sytuacją finansową muzeum. Starosta również przypomniał, że Pani Radna miała możliwość wypowiedzenia się na ten temat w przeszłości,

ale nie pamięta, aby jej głos został wtedy podniesiony. Podsumowując tę kwestię, chciałby wyrazić, że osobiście stara się unikać niepotwierdzonych informacji i "fake newsów". Jednakże, jeśli chodzi o pracę Rady Powiatu, ważnego organu, nie powinniśmy opierać jej na tym, co ktoś napisał w internecie, ponieważ to mogłoby obniżyć standardy naszej instytucji. Zwraca się z prośbą, niech nasza Rada Powiatu nie reaguje na każdy wpis internetowy, ale opiera się na faktach. Faktem jest, że obecni są Skarbnik Powiatu i dyrektorzy wydziałów, a zarówno Pani Radna, jak i wszyscy inni, którzy chcą zweryfikować prawdziwość jego słów, mogą porozmawiać z ekspertami w danej dziedzinie. Przykro mu, że Pani Radna wydaje się nie mieć zaufania do jego słów, ale chciałby podkreślić, że jego wypowiedzi są nagrywane, i nie miałyby intencji przekazywać mieszkańcom Powiatu informacji sprzecznych z prawdą, ponieważ takie informacje zostałyby zweryfikowane. Co do propozycji z wczoraj, zapewnił Związki Zawodowe o dostępności do dyskusji podczas dzisiejszej sesji Rady Powiatu. Podkreślił, że każdy będzie miał możliwość zabrania głosu, zgodnie z ustalonymi procedurami, a więc punkt dyskusji jest przewidziany. Jednakże dodanie punktu dotyczącego sytuacji w muzeum można interpretować jako próbę kwestionowania kompetencji Zarządu Powiatu, który jest odpowiedzialny za wybór dyrektora tej jednostki, natomiast robienie dyskusji o sytuacji finansowej to jest podważanie wszystkich uchwał, które dotychczas były podejmowane ponieważ każdy o nich wiedział i każdy wiedział jakie środki są zabezpieczane. Zaznaczył, że obecna sytuacja finansowa jest stabilna i nie występują żadne problemy z płynnością finansową czy finansowaniem wystaw i konkursów. Dlatego uważa, że próba stworzenia problemu tam, gdzie go nie ma, sprowadza się do kwestii porozumienia międzyludzkiego. Rozumie, że pracownicy mogli odczuć pewną niepewność, zwłaszcza gdy nie było jeszcze pewności co do nowego dyrektora, a także z uwagi na nieobecność Pana dyrektora związaną z urlopem. Jednakże prosi o unikanie ambicjonalnych prób podważania działań Zarządu oraz tworzenia atmosfery, która sugeruje, że instytucja ma problemy, mimo że finansowo wszystko funkcjonuje prawidłowo, płynność finansowa jest utrzymana, a środki na wystawy i konkursy są zapewnione. Nikt nie doświadczył sytuacji, w której wynagrodzenia nie byłyby wypłacane. Uważa, że próbuje się tu sztucznie kreować atmosferę problemu, który w rzeczywistości nie istnieje. Złożył formalny wniosek, aby nie wprowadzać dodatkowego punktu obrad. Uważa, że podczas wczorajszego spotkania osiągnięto bardzo konstruktywne wnioski z przedstawicielami muzeum i są przekonani, że mogą osiągnąć jeszcze bardziej konstruktywne rezultaty w kolejnych spotkaniach. Jest przekonany, że wybór nowego dyrektora, który będzie dbał o dobro instytucji, jest kluczowy dla Zarządu Powiatu. Podkreślił, że nie należy oceniać sytuacji przed wyborem dyrektora i zanim osoba ta będzie miała szansę

się wykazać. Ważne jest, aby oceniać na podstawie osiągnięć i działań, a nie z góry zakładać negatywny scenariusz.

Radna Genowefa Milczarek poinformowała, że dowiedziała się o trudnej sytuacji muzeum podczas komisji oświaty w dniu 19 czerwca tego roku. Wyraziła swoje zdziwienie, że Pan Starosta zarzuca Radnym brak umiejętności głosowania i brak wiedzy na ten temat. Podkreśliła, że jest Radną sześć kadencji i zawsze działała w komisji oświaty, która pracowała z muzeum. Zawsze byli z tego dumni i chwalili się osiągnięciami muzeum. Jednak, dowiedziawszy się o problemach, była zbulwersowana, tak samo jak członkowie komisji. Radna wspomniała o wnioskach formalnych, które zostały złożone przez komisję 19 czerwca. Pierwszy z nich dotyczył uzyskania pisemnej odpowiedzi w sprawie listów, które pracownicy muzeum skierowali do Zarządu. Niestety, odpowiedzi na te pisma nadal nie otrzymano, mimo że było ich szesnaście. Drugi wniosek formalny komisji dotyczył obecności przedstawiciela Zarządu na posiedzeniach komisji. Pan Starosta obiecał wcześniej taką obecność, ale nie zrealizował tej obietnicy i nie delegował nikogo z Zarządu na te spotkania. Przyznała, że to jest pierwsza kadencja kiedy nie ma przedstawiciela Zarządu, a w poprzednich pięciu zawsze byli obecni. Radna podkreśliła, że choć wcześniej były różnice zdań i dyskusje między przedstawicielami Zarządu a komisją, to zawsze istniała możliwość rozmowy i poznania stanowiska obu stron. Teraz brak tej możliwości spowodował, że nie można poznać drugiej strony konfliktu. Podczas wakacji nie odbywają się sesje, z wyjątkiem tych nadzwyczajnych, na które jest niewiele czasu, najczęściej tylko 17 godzin, by zapoznać się z materiałami. Po powrocie dowiedziała się o zwołanej komisji Oświaty dotyczącej sprawy muzeum. W roli Wiceprzewodniczącej otrzymała telefon od Przewodniczącego Pana Michała Ochnickiego około godziny 8:15, informującego, że z przyczyn prywatnych nie będzie mógł przewodniczyć komisji i zapytał, czy zgodzi się ją poprowadzić. Zgodziła się, uznając sprawę muzeum za ważną. Jednak o godzinie 8:30 dowiedziała się, że nie uda się osiągnąć quorum. To było pierwsze takie wydarzenie przez wiele lat, że nie było quorum na komisji. Mimo to, komisja odbyła się, ale uczestniczyły w niej tylko trzy osoby. Ponieważ Pan Starosta jest Członkiem tej komisji, poprosiła o kontakt z nim, mając nadzieję, że jeśli by mógł wziąć udział, to osiągnęliby quorum i mogliby oficjalnie kontynuować pracę. Niestety, Pana Starosty nie było i nie wskazano nikogo innego z Członków Zarządu, ponieważ nikt nie miał na to czasu. Pojawił się inny Członek komisji, który jest w Wydziale Oświaty od miesiąca, więc też nie miał zbyt wiele wiedzy na temat sytuacji. Obecna była również osoba z działu finansowego w CUW oraz szef Związku Zawodowego co sugeruje, że w muzeum dzieje

się coś niecodziennego. Oczekiwała, że na wczorajszej komisji dowie się rzeczy, o których próbował mówić Pan Starosta, bo gdyby był na tej komisji, taka interakcja między pracownikami muzeum a Zarządem mogłaby rzeczywiście zmienić sytuację. Natomiast kiedy słyszą dzisiaj, że to jest dziwna i nadmiernie wyolbrzymiona sytuacja, która nie ma uzasadnienia, to absolutnie się z tym nie zgadzają. Dlatego że, wczoraj w muzeum, usłyszeli o problemach, a także jest kwestia związana z dyrektorem. Faktycznie, Pan dyrektor Nietrzebka zaczynał od konkursu, a potem były przedłużenia. Jednakże, patrząc na dostępne materiały, w tym także te, które nam pokazano, widnieje muzeum Mazowsza Zachodniego na liście instytucji, które powinny przeprowadzać konkurs. Nie rozumie, dlaczego wybrano tę drugą, niejasną opcję, zamiast tej jasnej i przejrzystej. Wyraziła swoje niezadowolenie z tego, jak została potraktowana wczoraj. Zdecydowanie popiera wniosek formalny Radnej Beaty Sznajder o dodanie tego punktu do porządku obrad, aby Radni mogli usłyszeć także drugą stronę tej sprawy. To nie tylko kwestia konkursu lub jego braku. To jest kwestia bytu samego muzeum. Dziś będziemy przesuwać 100.000,00 zł, a także 60.000,00 zł, ale te 100.000,00 zł, jak się dowiedzieli, nie wystarczy do końca roku. Dlatego chcieliby, aby pracownicy muzeum mogli się wypowiedzieć w tej sprawie. Wówczas nie będzie konieczności dementowania informacji z Facebooka, internetu czy prasy, ponieważ będą mieli pełną informację od zainteresowanych stron. Dlatego zdecydowanie popiera formalny wniosek o dodanie tego punktu do dzisiejszego porządku obrad.

Starosta Pan Krzysztof Dziwisz poinformował, że ma nadzieję, iż teraz na każdej sesji nie będzie tworzonej negatywnej atmosfery wokół szkół, ponieważ w przeszłości w wielu szkołach brakowało środków finansowych, ale zawsze udawało się zapewnić płynność. Obecnie sytuacja finansowa w szkołach jest podobna do tej w muzeum. Regularnie przekazywane są transze środków, aby utrzymać płynność. Zaznaczył, że rozumie, że pracownicy mogą być nieświadomi pewnych kwestii finansowych, ponieważ takie formalności są w gestii księgowej i Pani Skarbnik, a Zarząd nie angażuje się w te szczegóły. Prosił, aby nie odnosić się do niego jako do wszystkich radnych, ponieważ skomentował konkretne wypowiedzi jednej Pani Radnej. Wyraził zdziwienie, że Radna dowiedziała się o problemie muzeum z internetu, przywołując przykład prima aprilis, który pokazuje, że nie wszystko w internecie jest wiarygodne. Podkreślał, że Rada Powiatu regularnie zabezpiecza środki na kolejne miesiące, aby utrzymać płynność finansową w instytucjach powiatowych. Wskazywał na zaangażowanie w rozwijanie oferty kulturalnej i organizowanie wydarzeń, co jest wyraźne w działaniach Wydziału Oświaty i Kultury. Wyraził zaniepokojenie

tym, że obecna sytuacja opiera się na jednostronnych informacjach i insynuacjach, podczas gdy wcześniej rozmawiano związkami zawodowymi. Zwracał uwagę na brak powagi i niedocenywanie roli Radnego, gdy działania opierają się na insynuacjach, a nie na faktach. Wskazywał na obecność Pani dyrektor Wydziału Oświaty i Kultury, która aktywnie wspiera szkoły i instytucje kulturalne oraz na obecność Pani Skarbnik Powiatu, która dba o stabilność finansową instytucji. Podkreślił, że dzisiejsze głosowanie będzie decydować o tym, czy te środki zostaną zabezpieczone. Apelował o podejmowanie decyzji opartych na merytorycznej dyskusji, a nie na prowokacjach z internetu. Wspomniał, że o komisji Oświaty dowiedział się dzień wcześniej, i że nie wszyscy Radni mieli czas wziąć udział w niej, ponieważ została zwołana z dnia na dzień. Powiedział również, że złożył propozycję, aby omawiany temat pojawił się na końcu sesji, w punkcie "Informacja o pracy Zarządu". Prosił, aby nie włączać go do bieżącego porządku obrad. Wyraził gotowość do uważnego wysłuchania argumentów Związków Zawodowych. Zaproponował, aby omawianie tej sprawy odbyło się zgodnie z ustalonym programem sesji, być może w sekcji "Wolne wnioski" lub "Informacja o pracy Zarządu". Taki jest jego wniosek.

Radny Pan Wojciech Szustakiewicz wyraził swoje zdanie na temat dyskusji na Sesji Rady Powiatu. Porównał obecną sytuację do czasów PRL-u, gdzie w niektórych przypadkach istniała większa demokracja niż obecnie. Przytoczył przykład, gdzie Pan Starosta i Pan Przewodniczący Rady nie pozwolili na włączenie tematyki związanej z Centralnym Portem Komunikacyjnym i drogami dojazdowymi, argumentując, że nie jest to w zakresie kompetencji Zarządu Powiatu i Rady Powiatu. Jednak obecna dyskusja dotyczy spraw, które są w kompetencjach Rady Powiatu i Zarządu Powiatu, więc nie ma potrzeby cofania się do przeszłości, a zwłaszcza do czasów, gdy Związki Zawodowe Solidarność musiały walczyć o prawa pracowników. Radny poprosił o danie możliwości zabrania głosu przedstawicielom Związków Zawodowych i Muzeum Mazowsza Zachodniego. Zawsze priorytetem dla nas byli mieszkańcy i pracownicy, którzy ciężko pracują na rzecz rozwoju Powiatu. Zawsze staraliśmy się dawać głos wszystkim, niezależnie od sytuacji. Ważne jest, abyśmy rozmawiali w dobrej atmosferze i abyśmy mieli szansę wyjaśnić wszelkie niejasności podczas dyskusji na sesji Rady Powiatu, jeśli ten punkt zostanie przegłosowany. Zależy nam na merytorycznym funkcjonowaniu muzeum. Chciał przypomnieć, że nawet raz podczas jednej kadencji zrezygnowali z jednego z Radnych Powiatu na rzecz Stanisława Niewiadomskiego, byłego Radnego, byłego Przewodniczącego Rady, byłego Starosty, byłego Prezydenta i Przewodniczącego Stowarzyszenia Przyjaciół Żyrardowa, aby zasiadał w Radzie Muzeum, ponieważ jest kompetentny a zależy nam na merytorycznym

podejściu do spraw muzeum. Podkreślił, że nie powinniśmy bagatelizować roli dyrektorów ani nadmiernie komplikować procesu wyboru nowego dyrektora. Warto dać szansę wszystkim kandydatom, którzy są odpowiednio kwalifikowani do tej roli. Nie zna jeszcze ewentualnego kandydata na stanowisko dyrektora i nie ma informacji na temat jego kompetencji. Jednak zgodnie z zasadami demokratycznymi, powinniśmy umożliwić każdemu zainteresowanemu uczestniczenie w konkursie na dyrektora muzeum. Obecny dyrektor, Pan Nietrzebka, został wybrany w konkursie i wykonał wiele wartościowej pracy, nie tylko w tej kadencji. Wspominał o znaczących inwestycjach w muzeum, które przyniosły korzyści. Pan Nietrzebka to również utalentowany nauczyciel, który ma zdolność tworzenia wystaw i zdobywania wyróżnień w konkursach. Zamiast wprowadzać niepotrzebne zamieszanie i nepotyzm, proponuje, aby umożliwić uczciwą i demokratyczną dyskusję. Zwraca się z prośbą, aby ten punkt znalazł się na dzisiejszej sesji.

Starosta Pan Krzysztof Dziwisz zwrócił uwagę, że sformułowanie "dajmy szansę wyboru z konkursu" może być mylące, ponieważ w przeszłości konkurs na stanowisko dyrektora muzeum nie został przeprowadzony. Kandydat, który obecnie pełni funkcję dyrektora, był wybierany dwukrotnie w trybie konsultacyjnym, bez formalnego konkursu. Warto zaznaczyć, że to było decyzją poprzednich władz, a nie wynikało z braku prawa do przeprowadzenia konkursu. Obecnie istnieje możliwość wyłonienia nowego dyrektora muzeum w podobny sposób, tj. w trybie konsultacyjnym, tak samo, jak to miało miejsce w dwóch poprzednich kadencjach, zgodnie z przepisami prawa. To oznacza, że konkurs nie jest jedyną opcją, ale jednym z dostępnych rozwiązań. Starosta dodał, że jego pierwszą uwagą w dzisiejszym wystąpieniu jest zachęta do udzielenia przedstawicielom muzeum możliwości zabrania głosu. Propozycja ta jest zgodna z obowiązującym harmonogramem obrad oraz porządkiem, który został ustalony przez Przewodniczącego Rady. W tym kontekście, Radny sugeruje, że przedstawiciele Związków Zawodowych powinni mieć możliwość zabrania głosu w punkcie obrad dotyczącym "Spraw różnych" lub "Informacji o pracy Zarządu". Jest to uzasadnione potrzebą uporządkowania przebiegu dyskusji i przestrzegania ustalonego porządku obrad. Warto podkreślić, że sugestia ta wynika z chęci zachowania porządku i skoncentrowania się na tematach omawianych na sesji, a także jest zgodna z zasadami i kompetencjami Przewodniczącego Rady, który ustala porządek obrad. Radny podkreśla, że celem jego pierwszego wystąpienia jest właśnie zachęcenie do szanowania decyzji Przewodniczącego i umożliwienie przedstawicielom muzeum zabrania głosu w odpowiednim punkcie obrad.

Radny Pan Piotr Krawczyk poinformował, że gdyby Pan Starosta oraz przedstawiciele Zarządu uczestniczyli w komisjach, byłiby świadomi istniejącego problemu w muzeum. Nie można udawać, że nie ma żadnych kłopotów, ponieważ zwiększanie budżetu Starostwa o kolejne kwoty to nie rozwiązuje wszystkich problemów. W sytuacji, gdy Związki Zawodowe zgłaszają problem oraz informacje na ten temat pojawiają się w mediach i gazetach, ważne jest, aby podejść do tych kwestii w sposób odpowiedzialny. Radny uważa, że dla przyzwoitości i zrozumienia sytuacji należało uczestniczyć w komisjach, gdzie omawiano te problemy, a Związki Zawodowe informowały o nich. Jest to istotne, ponieważ pracownicy merytoryczni muzeum zarabiają mniej niż pracownicy ochrony, mimo że posiadają wykształcenie i przygotowanie zawodowe. Radny apeluje o wysłuchanie tych ludzi i nawiązanie z nimi dialogu, aby jako Radni podjąć się rozwiązania tego problemu. W jego przekonaniu ważne jest działanie w celu rozwiązania problemów, a nie marnowanie czasu na długotrwałe debaty bez podejmowania konkretnych działań.

Radny Pan Błażej Zawadzki argumentuje, dlaczego uważa, że ten punkt porządku obrad jest uzasadniony. Po pierwsze, podkreśla, że Komisja, jak to zostało wcześniej zaznaczone przez Radną Milczarek, złożyła formalne wnioski o udzielenie informacji na temat pism, na które nie otrzymała odpowiedzi, oraz o dostęp do tych pism. To naruszenie art. 35 Kodeksu postępowania administracyjnego, że odpowiedzi na te pisma nie zostały udzielone przez tyle czasu. Dlatego chcą uzyskać te informacje, które wciąż nie zostały dostarczone. Po drugie, Radny prosił o otrzymanie przed sesją korespondencji między Zarządem a Ministerstwem Kultury w związku z brakiem przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora muzeum. Do dnia dzisiejszego nie otrzymali tych dokumentów, a chcą zrozumieć, jakie były motywacje za brakiem konkursu. Druga kwestia, którą chciałby poruszyć, dotyczy wniosku formalnego, który złożył w sprawie wprowadzenia uchwały dotyczącej stanowiska Rady w związku z drogą A50/S50. Statut Rady Powiatu, w §19 punkcie 7, wyraźnie określa, że "Przewodniczący Rady przekazuje wniesione projekty uchwał właściwym komisjom oraz Zarządowi, w przypadku, o którym mowa w ust. 6", a w punkcie 8 stanowi, że "Przekazane projekty uchwał powinny zostać zaopiniowane w ciągu 60 dni". Mimo upływu tego terminu trzy tygodnie temu, czas ten został wydłużony z różnych przyczyn, co zostało wyjaśnione przez Pana Przewodniczącego. Jednakże, zarówno u Przewodniczącego Rady, jak i w Zarządzie, ten wniosek leżał prawie przez miesiąc, a teraz już dwa. Na ostatniej sesji otrzymaliśmy informację, że czekamy na odpowiedź od Generalnej Dyrekcji. Jednakże statut nie przewiduje

punktu, który umożliwiłaby przedłużenie terminu w przypadku oczekiwania na odpowiedź od Generalnej Dyrekcji. Z tego powodu zwrócił się o poradę prawną. Warto zauważyć, że w tekście statutu występuje słowo "powinny" odnoszące się do opinii, co oznacza, że jest to wymóg, a nie opcja. Z jego punktu widzenia, brak opinii ze strony Zarządu można interpretować jako milczącą zgodę. Dlatego prosi o uwzględnienie tego punktu w porządku obrad, ponieważ mieszkańcy pytają o stanowisko Rady w tej sprawie.

Starosta Pan Krzysztof Dziwisz odniósł się najpierw do słów Radnego, Pana Piotra Krawczyka. Chciałby podkreślić, że wynagrodzenie w danej jednostce ustala dyrektor, a nie Zarząd Powiatu ani Radni. Jeśli dyrektor muzeum, Pan Nietrzebka, ustalił, że pracownicy merytoryczni zarabiają mniej niż pracownicy ochrony, to jest to jego suwerenna decyzja, i bardzo prosi, aby nie podważać tej decyzji. Dodatkowo, Pan Starosta zaznacza, że w Starostwie pracownicy ochrony zarabiają mniej niż pracownicy merytoryczni. Jednakże, nie ma wpływu na to, jakie zarobki ustala Pan dyrektor Nietrzebka w swojej instytucji. Zarówno Zarząd Powiatu, jak i Rada Powiatu, nie ingerują w te decyzje. Jak już zostało wspomniane, środki finansowe są przesuwane w taki sposób, aby utrzymać płynność finansową, i zapewnienia były dane, że nie zabraknie środków na żadne cele, które zostaną wspólnie ustalone. Natomiast odnosząc się do drugiej kwestii dotyczącej Aglomeracji Warszawskiej i obwodnicy, Zarząd Powiatu wielokrotnie debatował na ten temat. Przesłali pisma w tej sprawie zarówno do Centralnego Portu Komunikacyjnego, jak i do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Odpowiedź dotarła do Zarządu. Zarówno z odpowiedzi jednej, jak i drugiej instytucji wynika jasno, że Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad wstrzymała działania dotyczące przebiegu każdego wariantu przez Powiat Żyrardowski. W piśmie to również zaznaczono, że ich działania będą kierowane ku uwzględnieniu opinii społeczności lokalnej i mieszkańców oraz że będą dążyć do minimalizowania zakłóceń dla interesów mieszkańców w przyszłości. W świetle tych odpowiedzi, które oczywiście mogą udostępnić Radnym, Zarząd Powiatu zajął stanowisko, że skoro nie ma jeszcze decyzji co do budowy obwodnicy w żadnym z wariantów, nie ma konkretnego punktu dyskusji, który można by podjąć w tej chwili. Zarząd uznaje, że wszelkie stanowiska lub deklaracje w tej sytuacji byłyby jedynie teoretyczne i niepraktyczne, gdyż brakuje konkretnych podstaw do podejmowania decyzji. Dzięki utrzymaniu kontaktu z GDDKIA za pośrednictwem tej korespondencji, Zarząd pozostaje w stałym kontakcie z odpowiednimi instytucjami. Wszystkie postulaty zgłaszane zarówno przez społeczność lokalną, jak i Radnych zostały przesłane zarówno do CPK, jak i GDDKIA. To na podstawie tych postulatów otrzymali przedstawione odpowiedzi. Dlatego też Zarząd uznaje, że temat

został wyczerpany. Zarząd zrobił wszystko, co było w jego mocy, by uzyskać odpowiedzi i teraz chciałby podzielić się tymi informacjami z Radnymi. Prosiłby więc, aby ten punkt nie był uwzględniony w dzisiejszym porządku obrad.

Przewodniczący Rady Pan Klaudiusz Stusiński zwrócił się z pytaniem do Pana Starosty, czy jest to prośba czy zgłasza on wniosek formalny?

Starosta, Pan Krzysztof Dziwisz, zasugerował, że może Pan Radny zdecydować się wycofać swój wniosek, zważywszy na fakt, że Zarząd otrzymał stosowne pisma i podjął stanowisko w tej sprawie. W przypadku braku wycofania, zgłasza on formalny wniosek o wyłączenie tego punktu z dzisiejszej sesji.

Wiceprzewodniczący Rady, Pan Robert Rybicki, odnosząc się do wniosku o rozszerzenie porządku obrad zgłoszonego przez Radną Panią Beatę Sznajder, podkreślił, że sytuacja w muzeum wymaga wyjaśnień, doprecyzowań i dalszych rozmów. Jednakże zauważył, że debata nad tym wnioskiem trwa już ponad godzinę, a dzisiejsza sesja obejmuje tylko cztery punkty uchwał. Uważa, że bez tego wniosku moglibyśmy już dawno przystąpić do merytorycznych dyskusji, które już częściowo się rozpoczęły. Pan Rybicki nie dostrzega różnicy, zwłaszcza mając dziesięcioletnie doświadczenie samorządowe, czy usłyszysz stanowisko pracowników Związku Zawodowego Solidarność Muzeum Mazowsza Zachodniego w Żyrardowie za pięć minut czy za pół godziny. Sądzi, że dzisiejsza sesja może być krótka, ponieważ na komisjach wszyscy byli zgodni co do omawianych uchwał. Mimo, że wczoraj rozmawiał z Przewodniczącym Solidarności w muzeum, wysłuchał obu stron, chciałby kontynuować dyskusję na ten temat. Jednakże nie widzi potrzeby zmiany porządku obrad na siłę, ponieważ to, czy dyskusja zostanie przeprowadzona za pięć minut czy pół godziny, nie ma znaczenia w kontekście kwestii formalno-prawnej. Jego zdaniem ważniejsza jest sprawa Muzeum Mazowsza Zachodniego niż przepychanki w Radzie Powiatu dotyczące ważności wniosków.

Radny Pan Błażej Zawadzki zwrócił się do Pana Starosty i zaznaczył, że chociaż wpłynęły informacje od Generalnej Dyrekcji, które mówią o zawieszeniu prac nad obwodnicą, to jednak brakuje konkretnych informacji o zaprzestaniu prac nad różnymi wariantami tej inwestycji. Dlatego prosi, aby Rada Powiatu podjęła uchwałę w tej sprawie, ponieważ, jak podkreślił, jeśli dokumentacja została przekazana do Centralnego Portu Komunikacyjnego i Generalnej

Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, to taka uchwała ze strony Rady byłaby potrzebna. W drugiej kwestii, Pan Zawadzki ponownie prosi o dostarczenie dokumentów dotyczących wyboru nowego dyrektora Muzeum Mazowsza Zachodniego, zwłaszcza korespondencji z Ministerstwem Kultury. Zaznacza, że zapytał o to wcześniej i oczekuje na odpowiedź.

Przewodniczący Rady Pan Klaudiusz Stusiński podsumował, że zgłoszono cztery wnioski formalne. Pierwszy wniosek dotyczył rozszerzenia dzisiejszego porządku obrad o debatę nad sytuacją w Muzeum Mazowsza Zachodniego, zgłoszony przez Radną Panią Beatę Sznajder. Następnie pojawił się kontrwniosek formalny Pana Starosty, który proponował, aby nie rozszerzać porządku obrad o ten punkt. W związku z tym, że dalej idącym jest wniosek Pana Starosty, ten wniosek powinniśmy głosować.

Wiceprzewodniczący Rady Pan Robert Rybicki poinformował, że w kwestii wyjaśnienia procedury, zawsze najpierw głosuje się nad wnioskiem dalej idącym. Jeśli wniosek ten nie zostanie przegłosowany lub otrzyma negatywny wynik, dopiero wtedy rozważy się głosowanie nad wnioskiem Pani Radnej.

O godzinie 14²¹ Przewodniczący Rady Pan Klaudiusz Stusiński zarządził przerwę w obradach w celu wprowadzenia głosowania nad wnioskiem o nierozszerzanie porządku obrad.

O godzinie 14³¹ Przewodniczący Rady Pan Klaudiusz Stusiński wznowił obrady po przerwie. Poinformował, że za chwilę odbędzie się głosowanie nad wnioskiem Pana Starosty Krzysztofa Dziwisza w sprawie nierozszerzanie porządku obrad o dodatkowy punkt "debata na temat sytuacji w Muzeum Mazowsza Zachodniego" a przeprowadzenie dyskusji na ten temat w punkcie Informacja o pracy Zarządu.

Wniosek o nierozszerzanie porządku obrad o dodatkowy punkt "debata na temat sytuacji w Muzeum Mazowsza Zachodniego" a przeprowadzenie dyskusji na ten temat w punkcie Informacja o pracy Zarządu został przyjęty w następujący sposób:

12 głosami „za”

Anna Bednarek, Jacek Czubak, Krzysztof Dziwisz,
Robert Janiszewski, Stanisław Kaniszewski, Andrzej Koźbiał,
Dariusz Mitrowski, Stanisław Nalej, Michał Ochnicki,

	Krzysztof Rdest, Robert Rybicki, Klaudiusz Stusiński
4 „przeciw”	Genowefa Milczarek, Kazimierz Sadowski, Wojciech Szustakiewicz, Andrzej Wilk
2 „wstrzymuję się”	Piotr Krawczyk, Błażej Zawadzki
1 „brak głosu”	Beata Sznajder

Przewodniczący Rady Pan Klaudiusz Stusiński poinformował kolejno, że zostały zgłoszone dwa wnioski dotyczące rozszerzenia lub nierozszerzenia porządku obrad. Radny Pan Błażej Zawadzki zgłosił wniosek o rozszerzenie dzisiejszego porządku obrad o temat podjęcia uchwały w sprawie Autostrady A50, Obwodnicy Aglomeracji Warszawy, natomiast Pan Starosta zgłosił kontrwniosek o pozostawienie dzisiejszego porządku obrad bez zmian. Następnie udzielił głosu Panu Staroście, który ad vocem odniesie się do ostatniej wypowiedzi Radnego Pana Błażeja Zawadzkiego.

Starosta Pan Krzysztof Dziwisz poinformował, że krótko przedstawi sformułowania z odpowiedzi Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Podkreślił, że choć istnieją różne stanowiska w innych gminach, nie otrzymali tego samego stanowiska, co oznacza, że sytuacja może się różnić. Jak już wspomniał w swoim wystąpieniu, chcieliby Państwu udostępnić stanowiska CPK i GDDKIA. Przytoczy tylko krótkie sformułowania, które skłoniły Zarząd do podjęcia decyzji, że stanowisko to nie będzie wyrażane w formie uchwały, ale jako wyraz przekonania, że na obecnym etapie nie ma zagrożeń dla Powiatu. Oczekują na dalsze stanowiska, gdy pojawią się konkretne warianty przebiegu dróg. Następnie Starosta przytoczył fragmenty z pisma od GDDKIA: „Przygotowanie kilku wariantów przebiegu tych obydwu odcinków jest aktualnie na początkowym etapie prac. Warianty przebiegu drogi mogą ulec modyfikacji ze względu na otrzymane na bieżąco informacje od interesariuszy, które wpływają na korekty przebiegu wariantów, ich liczbę czy potencjalne rozwiązania infrastruktury towarzyszącej. Wszelkie stanowiska i informacje dotyczące planowanej inwestycji przekazujemy na bieżąco celem analizy i ewentualnego uwzględnienia w pracach przygotowawczych. Na aktualnym etapie prac jeszcze żaden z dotychczasowych opracowanych wariantów nie jest przez nas preferowany ani rekomendowany do wniosku o wydanie decyzji o środowiskowe uwarunkowania. Dopiero wyniki analizy wielokryterialnej wykonanej w oparciu o kryteria społeczne, środowiskowe, techniczne oraz ekonomiczne pozwolą na rekomendacje wariantu przebiegu drogi. Przebiegi nowych dróg poprowadzimy

tak, aby w jak najmniejszym stopniu ingerować w istniejące skupiska zabudowań oraz minimalizować liczbę wyburzeń, negatywne oddziaływanie jakie wywołają pojazdy poruszające się po drogach. Podsumowując powyższe chciałbym zapewnić, że odnosimy się z pełnym zrozumieniem do niepokoju i obaw społeczeństwa, przy czym dotychczas zaprezentowane warianty przebiegu przedmiotowego odcinka OAW nie są jeszcze ostateczne. Przeprowadzimy dodatkowe wieloaspektowe analizy, które dotyczyć będą m.in. kwestii środowiskowych, społecznych itd. Dziękuję raz jeszcze za przekazane stanowisko, wszelkie uwagi, zastrzeżenia i obawy, które wpływają zarówno do GDDKIA jak i biur projektowych są wnikliwie analizowane. Głos społeczny i jego przedstawiciele jest niezwykle istotny”. Pan Starosta podsumował sytuację, zaznaczając, że obecnie nie dysponują konkretnymi wariantami przebiegu dróg, co stanowi kluczową informację. W trakcie rozmów z przedstawicielami GDDKIA dowiedzieli się, że prace nad tymi wariantami zostały wstrzymane, a pracuje się nad alternatywnymi rozwiązaniami. W przypadku prób forsowania konkretnych wariantów przez GDDKIA, Zarząd już posiada stanowisko wypracowane przy wsparciu komisji i grupy Radnych. To stanowisko zostało przekazane odpowiednim instytucjom i stanowi odpowiedź na bieżące wydarzenia. Starosta podkreślił, że Zarząd podjął działania w celu uzyskania odpowiedzi w tej sprawie, co zaowocowało wypracowaniem stanowiska. W świetle uzyskanych informacji od GDDKIA, Zarząd doszedł do wniosku, że nie ma potrzeby podejmowania uchwały na obecnym etapie, ponieważ brakuje konkretnej wiedzy na temat wariantów przebiegu dróg. Chciał podkreślić, że wszystkie te informacje są dostępne dla Radnych, co pozwoli na dokładne zapoznanie się z kwestią i podejmowanie decyzji w pełni świadomych faktów.

Radny Pan Błażej Zawadzki ogłosił, że w związku z brakiem pełnej treści pisma, postanawia wycofać swój wniosek i oczekuje na dostarczenie brakujących dokumentów.

Porządek obrad został przyjęty w następujący sposób:

14 głosami „za”

Anna Bednarek, Jacek Czubak, Krzysztof Dziwisz,
Robert Janiszewski, Stanisław Kaniszewski, Andrzej Koźbiał,
Dariusz Mitrowski, Stanisław Nalej, Michał Ochnicki,

- Krzysztof Rdest, Robert Rybicki, Kazimierz Sadowski,
Klaudiusz Stusiński, Błażej Zawadzki
- 2 „przeciw”** Genowefa Milczarek, Beata Sznajder
- 3 „wstrzymuję się”** Piotr Krawczyk, Wojciech Szustakiewicz, Andrzej Wilk

Ad. 4

Protokół z LIV Nadzwyczajnej Sesji Rady Powiatu Żyrardowskiego został przyjęty w następujący sposób:

- 18 głosami „za”** Anna Bednarek, Jacek Czubak, Krzysztof Dziwisz,
Robert Janiszewski, Stanisław Kaniszewski, Andrzej Koźbiał,
Piotr Krawczyk, Dariusz Mitrowski, Stanisław Nalej,
Michał Ochnicki, Krzysztof Rdest, Robert Rybicki,
Kazimierz Sadowski, Klaudiusz Stusiński, Beata Sznajder,
Wojciech Szustakiewicz, Andrzej Wilk, Błażej Zawadzki
- 1 „brak głosu”** Genowefa Milczarek

Ad. 5

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Żyrardowie Pani Agnieszka Karwat przedstawiła projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości wynagrodzenia osób prowadzących rodzinne domy dziecka funkcjonujące na terenie Powiatu Żyrardowskiego.

Przewodniczący Komisji Współpracy, Promocji, Zdrowia i Polityki Społecznej Pan Jacek Czubak przedstawił pozytywną opinię Komisji do ww. projektu uchwały.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Mienia Komunalnego Pan Stanisław Kaniszewski przedstawił pozytywną opinię Komisji do ww. projektu uchwały.

Radni nie zgłosili chęci podjęcia dyskusji w sprawie ww. uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Żyrardowskiego Pan Robert Rybicki odczytał projekt ww. uchwały.

Uchwała w sprawie ustalenia wysokości wynagrodzenia osób prowadzących rodzinne domy dziecka funkcjonujące na terenie Powiatu Żyrardowskiego została podjęta w następujący sposób:

19 głosami „za”

Anna Bednarek, Jacek Czubak, Krzysztof Dziwisz, Robert Janiszewski, Stanisław Kaniszewski, Andrzej Koźbiał, Piotr Krawczyk, Genowefa Milczarek, Dariusz Mitrowski, Stanisław Nalej, Michał Ochnicki, Krzysztof Rdest, Robert Rybicki, Kazimierz Sadowski, Klaudiusz Stusiński, Beata Sznajder, Wojciech Szustakiewicz, Andrzej Wilk, Błażej Zawadzki

Ad. 6

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Żyrardowie Pani Agnieszka Karwat przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały NR L/271/23 z dnia 28 marca 2023 roku w sprawie określenia zadań i podziału środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na zadania z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz szczegółowych zasad ich realizacji w 2023 roku.

Przewodniczący Komisji Współpracy, Promocji, Zdrowia i Polityki Społecznej Pan Jacek Czubak przedstawił pozytywną opinię Komisji do ww. projektu uchwały.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Mienia Komunalnego Pan Stanisław Kaniszewski przedstawił pozytywną opinię Komisji do ww. projektu uchwały.

Radni nie zgłosili chęci podjęcia dyskusji w sprawie ww. uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Żyrardowskiego Pan Robert Janiszewski odczytał projekt ww. uchwały.

Uchwała w sprawie zmiany Uchwały NR L/271/23 z dnia 28 marca 2023 roku w sprawie określenia zadań i podziału środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na zadania z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz szczegółowych zasad ich realizacji w 2023 roku została podjęta w następujący sposób:

19 głosami „za”

Anna Bednarek, Jacek Czubak, Krzysztof Dziwisz, Robert Janiszewski, Stanisław Kaniszewski, Andrzej Koźbiał, Piotr Krawczyk, Genowefa Milczarek, Dariusz Mitrowski, Stanisław Nalej, Michał Ochnicki, Krzysztof Rdest, Robert Rybicki, Kazimierz Sadowski, Klaudiusz Stusiński, Beata Sznajder, Wojciech Szustakiewicz, Andrzej Wilk, Błażej Zawadzki

Ad. 7

Dyrektor Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki Pani Monika Bachańska poinformowała, że w dniu wczorajszym przedstawiony został na komisji projekt Uchwały Rady Powiatu Żyrardowskiego w sprawie wskazania przedstawicieli Rady Powiatu do Rady Muzeum Mazowsza Zachodniego. Nie było quorum i zgodnie ze statutem art. 19, ta uchwała powinna być zaopiniowana.

Przewodniczący Rady Pan Klaudiusz Stusiński zwrócił się z pytaniem, ilu Członków z Rady powinno być powołanych do takiej komisji?

Radny Pan Piotr Krawczyk poinformował, że komisja nie mogła zaopiniować projektu uchwały ponieważ nie było quorum.

O godzinie 14⁵⁴ Przewodniczący Rady Pan Klaudiusz Stusiński zarządził przerwę, aby Komisja Oświaty mogła pochylić się nad projektem uchwały i w tej chwili ją zaopiniować.

O godzinie 15⁰³ Przewodniczący Rady Pan Klaudiusz Stusiński wznowił obrady po przerwie, na której Komisja Oświaty debatowała nad projektem uchwały.

Dyrektor Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki Pani Monika Bachańska przedstawiła projekt uchwały w sprawie wskazania przedstawicieli Rady Powiatu do Rady Muzeum Mazowsza Zachodniego.

Radny Pan Błażej Zawadzki przedstawił swoją propozycję kandydatury Pani Radnej Genowefy Milczarek na Członka Rady. Podkreślił, że Pani Radna posiada bogate doświadczenie w współpracy z muzeum oraz pełni obecnie funkcję Wiceprzewodniczącej Komisji Oświaty. Ponadto, wykazuje się znacznym doświadczeniem w pracy w jednostkach organizacyjnych samorządowych, co czyni ją doskonałym kandydatem na reprezentanta Rady Powiatu w tym gremium.

Radny Pan Andrzej Koźbiał zaproponował Panią Annę Bednarek jako kandydata na Członka Rady. Argumentował swoją propozycję, wskazując na aktywne zaangażowanie Pani Anny jako Członka Komisji Współpracy i Polityki Społecznej. Podkreślił, że jej zaangażowanie w sprawy społeczne i ludzkie jest znaczące, co może przyczynić się do pozytywnego wpływu na funkcjonowanie Muzeum Mazowsza Zachodniego.

Starosta Pan Krzysztof Dziwisz zaproponował Pana Radnego Roberta Rybickiego, Wiceprzewodniczącego Rady Powiatu Żyrardowskiego, jako kandydata na stanowisko członka Rady Muzeum Mazowsza Zachodniego. Podkreślił, że Pan Robert aktywnie uczestniczy w działaniach kulturalnych na terenie Powiatu Żyrardowskiego i wyraził chęć jeszcze bardziej zaangażowania się w sprawy związane z rozwojem kultury i historii, zarówno w mieście Żyrardów, jak i w całym Powiecie. Starosta poprosił o akceptację tej kandydatury.

Przewodniczący Komisji Oświaty i Kultury Pan Michał Ochnicki przedstawił pozytywną opinię Komisji do ww. projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Pan Klaudiusz Stusiński podsumował, że zostały zgłoszone trzy kandydatury do Rady Muzeum Mazowsza Zachodniego.

Pan Przewodniczący zwrócił się z pytaniem do Radnej Pani Genowefy Milczarek z pytaniem, czy wyraża zgodę, aby kandydować na Członka Rady Muzeum Mazowsza Zachodniego?

Radna Pani Genowefa Milczarek wyraziła zgodę.

Pan Przewodniczący zwrócił się z pytaniem do Radnej Pani Anny Bednarek z pytaniem, czy wyraża zgodę, aby kandydować na Członka Rady Muzeum Mazowsza Zachodniego?

Radna Pani Anna Bednarek wyraziła zgodę.

Pan Przewodniczący zwrócił się z pytaniem do Radnego Pana Roberta Rybickiego z pytaniem, czy wyraża zgodę, aby kandydować na Członka Rady Muzeum Mazowsza Zachodniego?

Radny Pan Robert Rybicki wyraził zgodę.

Przewodniczący Rady Pan Klaudiusz Stusiński poinformował, że ze względu na ograniczoną liczbę miejsc w komisji, konieczne będzie przeprowadzenie głosowania w celu wyboru jej członków spośród Radnych. Zwrócił się z prośbą do Pani Mecenasa o wyrażenie opinii odnośnie sposobu głosowania, gdyż jest to głosowanie personalne. Czy powinno być jawne, czy też tajne?

Radca Prawny Pani Agnieszka Piwek poinformowała, że w tym przypadku mamy do czynienia z głosowaniem personalnym, jednakże zgodnie z ustawą o samorządzie powiatowym, nie przewiduje się tu głosowania tajnego. Ponieważ mamy więcej niż dwóch kandydatów, w jej ocenie, Rada powinna oddać głos w przypadku każdej z kandydatur.

Przewodniczący Rady Pan Klaudiusz Stusiński zaproponował głosowanie poprzez podniesienie ręki przez Radnych i zliczenie głosów przy każdym z kandydatów.

Radca Prawny Pani Agnieszka Piwek poinformowała, że jej zdaniem głosowanie powinno odbyć się z wykorzystaniem systemu tak, jak w przypadku innych głosowań.

O godzinie 15¹⁴ Przewodniczący Rady Pan Klaudiusz Stusiński zarządził przerwę w obradach w celu wprowadzenia do systemu głosowania nad kandydaturami do Rady Muzeum Mazowsza Zachodniego.

O godzinie 15²⁰ Przewodniczący Rady Pan Klaudiusz Stusiński wznowił obrady po przerwie. Poinformował, że za chwilę odbędą się głosowania nad kandydaturami do Rady Muzeum

Mazowska Zachodniego. Przypomniał, że głosować można tylko "za" i że każdy Radny może oddać tylko dwa głosy i wybrać dwóch kandydatów.

Przeprowadzono głosowanie w sprawie wskazania przedstawicieli Rady Powiatu Żyrardowskiego do Rady Muzeum Mazowska Zachodniego. Kandydatura Radnej Genowefy Milczarek została przyjęta w następujący sposób:

- 10 głosami „za”** Robert Janiszewski, Piotr Krawczyk, Genowefa Milczarek, Michał Ochnicki, Krzysztof Rdest, Kazimierz Sadowski, Beata Sznajder, Wojciech Szustakiewicz, Andrzej Wilk, Błażej Zawadzki
- 9 „brak głosu”** Anna Bednarek, Jacek Czubak, Krzysztof Dziwisz, Stanisław Kaniszewski, Andrzej Koźbiał, Dariusz Mitrowski, Stanisław Nalej, Robert Rybicki, Klaudiusz Stusiński

Przeprowadzono głosowanie w sprawie wskazania przedstawicieli Rady Powiatu Żyrardowskiego do Rady Muzeum Mazowska Zachodniego. Kandydatura Radnej Anny Bednarek została przyjęta w następujący sposób:

- 11 głosami „za”** Anna Bednarek, Jacek Czubak, Krzysztof Dziwisz, Stanisław Kaniszewski, Andrzej Koźbiał, Dariusz Mitrowski, Stanisław Nalej, Michał Ochnicki, Robert Rybicki, Kazimierz Sadowski, Klaudiusz Stusiński
- 8 „brak głosu”** Robert Janiszewski, Piotr Krawczyk, Genowefa Milczarek, Krzysztof Rdest, Beata Sznajder, Wojciech Szustakiewicz, Andrzej Wilk, Błażej Zawadzki

Przeprowadzono głosowanie w sprawie wskazania przedstawicieli Rady Powiatu Żyrardowskiego do Rady Muzeum Mazowska Zachodniego. Kandydatura Radnego Roberta Rybickiego została przyjęta w następujący sposób:

13 głosami „za”	Anna Bednarek, Jacek Czubak, Krzysztof Dziwisz, Robert Janiszewski, Stanisław Kaniszewski, Andrzej Koźbiał, Piotr Krawczyk, Dariusz Mitrowski, Stanisław Nalej, Michał Ochnicki, Krzysztof Rdest, Robert Rybicki, Klaudiusz Stusiński
6 „brak głosu”	Genowefa Milczarek, Kazimierz Sadowski, Beata Sznajder, Wojciech Szustakiewicz, Andrzej Wilk, Błażej Zawadzki

Przewodniczący Rady Pan Klaudiusz Stusiński poinformował, że wyniki głosowania do Rady Muzeum Mazowsza Zachodniego z udziałem Radnych Rady Powiatu Żyrardowskiego są następujące: Pani Anna Bednarek zdobyła 11 głosów, Pan Robert Rybicki uzyskał 13 głosów, a Pani Radna Genowefa Milczarek otrzymała 10 głosów.

Wiceprzewodniczący Rady Pan Robert Rybicki podziękował za udzielone zaufanie. Jednocześnie zobowiązuje się do starannej i skrupulatnej realizacji swoich obowiązków w Radzie Muzeum Mazowsza Zachodniego oraz do troski o najlepsze interesy zarówno pracowników, jak i samej instytucji Muzeum Mazowsza Zachodniego. Ponadto, zobowiązuje się do godnego reprezentowania interesów społecznych.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Żyrardowskiego Pan Robert Janiszewski odczytał projekt ww. uchwały.

Uchwała w sprawie wskazania przedstawicieli Rady Powiatu do Rady Muzeum Mazowsza Zachodniego została podjęta w następujący sposób:

15 głosami „za”	Anna Bednarek, Jacek Czubak, Krzysztof Dziwisz, Robert Janiszewski, Stanisław Kaniszewski, Andrzej Koźbiał, Piotr Krawczyk, Dariusz Mitrowski, Stanisław Nalej, Michał Ochnicki, Krzysztof Rdest, Robert Rybicki, Kazimierz Sadowski, Klaudiusz Stusiński, Błażej Zawadzki
4 „wstrzymuję się”	Genowefa Milczarek, Beata Sznajder, Wojciech Szustakiewicz, Andrzej Wilk

Ad. 8

Skarbnik Powiatu Żyrardowskiego Pani Bożena Kot przedstawiła projekt uchwały zmieniającej Uchwałę Budżetową Powiatu Żyrardowskiego na rok 2023.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Mienia Komunalnego Pan Stanisław Kaniszewski przedstawił pozytywną opinię Komisji do ww. projektu uchwały.

Radni nie zgłosili chęci podjęcia dyskusji w sprawie ww. uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Żyrardowskiego Pan Robert Janiszewski odczytał projekt ww. uchwały.

Uchwała zmieniająca Uchwałę Budżetową Powiatu Żyrardowskiego na rok 2023 została podjęta w następujący sposób:

19 głosami „za”

Anna Bednarek, Jacek Czubak, Krzysztof Dziwisz, Robert Janiszewski, Stanisław Kaniszewski, Andrzej Koźbiał, Piotr Krawczyk, Genowefa Milczarek, Dariusz Mitrowski, Stanisław Nalej, Michał Ochnicki, Krzysztof Rdest, Robert Rybicki, Kazimierz Sadowski, Klaudiusz Stusiński, Beata Sznajder, Wojciech Szustakiewicz, Andrzej Wilk, Błażej Zawadzki

Ad. 9

Skarbnik Powiatu Żyrardowskiego Pani Bożena Kot przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Żyrardowskiego.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Mienia Komunalnego Pan Stanisław Kaniszewski przedstawił pozytywną opinię Komisji do ww. projektu uchwały.

Radni nie zgłosili chęci podjęcia dyskusji w sprawie ww. uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Żyrardowskiego Pan Robert Rybicki odczytał projekt ww. uchwały.

Uchwała w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Żyrardowskiego została podjęta w następujący sposób:

19 głosami „za” Anna Bednarek, Jacek Czubak, Krzysztof Dziwisz, Robert Janiszewski, Stanisław Kaniszewski, Andrzej Koźbiał, Piotr Krawczyk, Genowefa Milczarek, Dariusz Mitrowski, Stanisław Nalej, Michał Ochnicki, Krzysztof Rdest, Robert Rybicki, Kazimierz Sadowski, Klaudiusz Stusiński, Beata Sznajder, Wojciech Szustakiewicz, Andrzej Wilk, Błażej Zawadzki

Ad. 10

Radny Pan Błażej Zawadzki zwrócił się do Pana Starosty z prośbą o udzielenie informacji odnośnie złożonych wniosków do Wojewody dotyczących dróg, do programu "Polski Ład" w zakresie ochrony zabytków oraz do programu "Polski Ład" w kontekście inwestycji.

Starosta Pan Krzysztof Dziwisz poprosił o rozważenie omówienia kwestii związanych z Muzeum jako pierwszej, a on odniesie się do tego później, aby w międzyczasie Wydział Inwestycji mógł przygotować dla niego odpowiednie informacje.

Przewodniczący Rady Pan Klaudiusz Stusiński poinformował, że zgodnie z wnioskiem zgłoszonym przez Pana Starostę, przechodzimy teraz do dyskusji nad sytuacją w Muzeum Mazowsza Zachodniego.

Przewodniczący tymczasowej Komisji Zakładowej NSZZ Solidarność Region Mazowsze przy Muzeum Mazowsza Zachodniego w Żyrardowie, oraz pracownik Muzeum Mazowsza Zachodniego przez 16 lat, Pan Marcin Olborski, wyraził wdzięczność za możliwość przedstawienia perspektywy pracowników. Zazaczył, że Pan Starosta miał swoją wersję wydarzeń, co zrozumiał, ale istnieją dwie różne interpretacje sytuacji. Pan Olborski zapowiedział, że przedstawi swoją perspektywę wydarzeń. W tym kontekście, wyraził także

uznanie dla Zarządu Powiatu za wczorajsze spotkanie, które trwało przez godzinę. Był zadowolony, gdy dowiedział się, że Pan Starosta zaprosił przedstawicieli związków, ponieważ przez blisko trzy tygodnie próbował nawiązać kontakt z kimś z Zarządu. Przygotowując się do spotkania, Związek opracował swoje postulaty, które mieli nadzieję omówić i które były przeznaczone do rozwiązania dwóch istniejących problemów w Muzeum Mazowsza Zachodniego w Żyrardowie. Pan Marcin Olborski odczytał te postulaty i podkreślił, że odnosiły się one do sytuacji w muzeum oraz do kwestii powołania dyrektora Muzeum Mazowsza Zachodniego w Żyrardowie. Pierwszy z postulatów brzmiał następująco: "Od 1 września 2023 roku, na stanowisku pełniącego obowiązki dyrektora Muzeum Mazowsza Zachodniego w Żyrardowie, do czasu zakończenia postępowania konkursowego, powinien być wyznaczany pracownik Muzeum Mazowsza Zachodniego w Żyrardowie, po konsultacjach ze Związkiem." Drugi postulat zakładał "Przeprowadzenie w najbliższym możliwym terminie konkursu na stanowisko dyrektora Muzeum Mazowsza Zachodniego w Żyrardowie." Trzeci postulat obejmował "Zapewnienie w budżecie muzeum środków w wysokości 10% budżetu na działania merytoryczne, w tym organizację wystaw, lekcji, konkursów, publikację wydawnictw, konserwację eksponatów itp." Czwarty postulat zakładał "Zapewnienie w budżecie muzeum środków na zwiększenie wynagrodzenia pracowników muzeum do poziomu wynagrodzeń w Urzędzie Starostwa Powiatu Żyrardowskiego, adekwatnych do wykształcenia, zaangażowania i doświadczenia pracowników." Piąty postulat dotyczył "Zapewnienia w budżecie muzeum środków na coroczne podwyżki dla pracowników muzeum, zależnie od wzrostu wynagrodzenia minimalnego." Te postulaty zostały przekazane Staroście i Zarządowi, niestety, na naszym spotkaniu nie były omawiane. Nawet nie zostały przeczytane. Główna część dyskusji skupiła się na pracy Związku Zawodowego oraz na tematach, które zostały przedstawione w mediach, zwłaszcza w mediach społecznościowych. Związkowcom i pracownikom zarzucano, że działają z niewdzięcznością wobec instytucji, która ich zatrudnia. Sam Pan Starosta zasugerował, że mogłby skonsultować tę kwestię ze swoimi prawnikami, aby sprawdzić, czy istnieją jakieś konsekwencje prawne za wykorzystanie strony Facebook muzeum w kontekście hejtu, który rzekomo został skierowany wobec kandydata Pana Starosty. Taki sposób prowadzenia rozmowy z Związkiem Zawodowym nie jest konstruktywny ani nie sprzyja osiągnięciu kompromisu. Przypominam, że istnienie Związku Zawodowego ma na celu ochronę praw pracowników oraz umożliwienie dialogu z dyrektorem lub Zarządem Powiatu Żyrardowskiego w razie potrzeby. Następnie Pan Marcin Olborski przedstawił, dlaczego pracownicy Muzeum Mazowsza Zachodniego w Żyrardowie zdecydowali się na zorganizowanie i założenie Związku Zawodowego.

Bezpośrednią przyczyną podjętych działań była niezadowolająca sytuacja finansowa muzeum oraz obawy pracowników o swoje miejsca pracy. Na spotkaniu Pan Starosta podkreślał, że nigdy nie było zagrożenia dla płynności finansowej muzeum. Niemniej jednak, dla Związku Zawodowego istniała realna obawa związana z trudną sytuacją finansową muzeum, która nie tylko dotyczyła obecnego roku, ale miała wpływ na stabilność instytucji. W tym kontekście Związek Zawodowy podziękował Zarządowi za udzielone środki, które umożliwiły wypłaty pracownikom oraz pozwoliła muzeum przetrwać do końca roku. Związek Zawodowy dąży do poprawy sytuacji Muzeum Mazowsza Zachodniego na przyszłość, aby pracownicy muzeum z wyższym wykształceniem nie zarabiali wynagrodzenia minimalnego. W tym kontekście Pan Starosta wyraził przekonanie, że to dyrektor ponosi winę za tę sytuację. Jednakże, Związek Zawodowy nie zgadzał się z tym stanowiskiem, ponieważ to nie dyrektor określa budżet muzeum. Ostateczną decyzję w tej kwestii podejmuje Zarząd Powiatu Żyrardowskiego, a jego decyzje są następnie zatwierdzane przez Radę. Dyrektor muzeum, wraz z księgową, co roku przekazywali do Zarządu Powiatu Żyrardowskiego budżet muzeum, w którym prosili o środki na podwyżki dla pracowników. Niestety, przez trzy lata z rzędu budżet ten pozostawał na stałym poziomie, wynosząc 800.000,00 zł. W kontekście rosnącej inflacji oraz podwyższania płacy minimalnej, obawiano się, że te środki mogą nie wystarczyć na zapewnienie przetrwania muzeum, a co dopiero na podwyżki wynagrodzeń pracowników. Rozumie sposób funkcjonowania budżetu Starostwa, ale nie rozumie, dlaczego Muzeum Mazowsza Zachodniego otrzymuje co roku identyczny budżet. Warto dodać, że muzeum nigdy nie cieszyło się hojnym wsparciem finansowym ze strony żadnego z Zarządów Powiatu, odkąd jest zatrudniony. Wynagrodzenia pracowników muzeum zawsze były znacznie niższe niż wynagrodzenia urzędników. W każdym spotkaniu Rady Muzeum zawsze podnosi się kwestie podnoszenia płacy minimalnej oraz fakt, że pensje stanowią coraz większy procent budżetu, zazwyczaj wynosząc od 80% do 90%. Dlatego też nie powinno to być dla Zarządu ani dla Radnych niczym nowym. Dnia 29 maja pracownicy muzeum, nie otrzymując pozytywnych informacji od dyrektora, zdecydowali się na wspólne wystosowanie pisma do Starosty Powiatu Żyrardowskiego, w którym przedstawili swoje obawy i problemy, które ich dotyczą. To pismo nie miało na celu atakowania, lecz jedynie miało na celu wyrażenie obaw i problemów. Pracownicy mieli już dość siedzenia w ciszy i cieszenia się z faktu, że muzeum ma szansę przetrwać. Chcieli oni podnieść świadomość Zarządu i Radnych w tej sprawie. Przez 30 dni pracownicy czekali na odpowiedź od Starosty. Na wczorajszym spotkaniu Pan Starosta wspominał o wielu rozmowach z dyrektorem, które miały przekonywać o przekazywaniu środków na muzeum, prosząc pracowników

o cierpliwość. Jednak pracownicy muzeum, z powodu wcześniejszych doświadczeń, nie byli przekonani przez obietnice i oczekiwali konkretnych dokumentów potwierdzających te zapewnienia, które niestety do 29 maja nie zostały dostarczone. Pan Starosta stwierdził, że byli zaskoczeni treścią pisma pracowników, ponieważ mieli wrażenie, że współpraca z dyrektorem układa się dobrze. Jednak w przypadku takiego zaskoczenia nie widzi problemu w spotkaniu się z pracownikami i udzieleniu im zapewnienia, że wszystko jest w porządku i że środki zostaną przyznane. Niestety nikt nie podjął tego kroku, aby uspokoić pracowników. W międzyczasie emocje rosły, a kielich cierpkich doświadczeń zaczął się napełniać, aż w końcu przepełnił się. Następnie odniósł się do odpowiedzi Starosty, która również nie przyniosła im uspokojenia. Starosta zapewnił, że toczy rozmowy z dyrektorem i poprosił, aby pracownicy kontaktowali się bezpośrednio z nim jako swoim przełożonym. Pracownicy mieli nadzieję, że ich pismo będzie wsparciem dla dyrektora i że ktoś wysłucha ich obaw. Jednakże otrzymana odpowiedź nie przyniosła im pewności co do zachowania swoich miejsc pracy i poziomu wynagrodzeń. Nie dostarczyła też pewności odnośnie środków na podwyżki i działalność kulturalną. W dniu 16 lipca do muzeum zostali zaproszeni przedstawiciele NSZZ Solidarność z regionu Mazowsze, gdzie przeprowadzono spotkanie założycielskie. 18 lipca Związek został oficjalnie zarejestrowany jako podstawowa jednostka organizacyjna Związku Regionu Mazowsza pod numerem 3493. Po założeniu Związku, dyrektor został o tym poinformowany, a sam Związek Zawodowy rozpoczął swoją działalność. 9 sierpnia Zarząd Powiatu Żyrardowskiego został poinformowany o powstaniu Związku Zawodowego. W tym piśmie, pracownicy poprosili Starostę o spotkanie w celu omówienia pilnych spraw. Następnie, 11 sierpnia, wysłali osobne pismo dotyczące jednej konkretnej sprawy, a mianowicie powołania nowego dyrektora. W tym liście, jako zespół pracujący przez 15 lat z jednym dyrektorem, pracownicy wyrazili smutek z powodu braku przedłużenia kontraktu dotychczasowemu dyrektorowi, jednak nigdy nie sugerowali, że to Starosta go zwalnia. W liście zapytali o przyczyny nieprzedłużenia kontraktu, być może były jakieś konflikty, o których pracownicy nie byli świadomi, więc chcieli to wyjaśnić. W tym samym piśmie, zapytali także, jakie kroki Starosta Powiatu Żyrardowskiego i Zarząd Powiatu Żyrardowskiego planują podjąć w kwestii powołania nowego dyrektora. Niestety, nie otrzymali odpowiedzi na te listy. Próbowali również skontaktować się telefonicznie z Zarządem, dzwoniąc dwukrotnie i pozostawiając swoje kontakty oraz prośby o spotkanie. Do wczoraj nie doszło do spotkania, które mogłoby przyczynić się do zażegnania narastającego niezadowolenia pracowników oraz "ognia buntu". Na tym spotkaniu najbardziej kontrowersyjnym tematem była sytuacja, w której jako Przewodniczący Związku, czekający ponad dwa tygodnie na spotkanie z Zarządem,

postanowiłem nie czekać dłużej. Na prowadzonym przez pracowników muzeum profilu na Facebooku, gdzie prezentujemy pracę Muzeum Mazowsza Zachodniego w Żyrardowie, napisałem felieton, opisujący aktualną sytuację muzeum. Spowodowała to brak jakiegokolwiek dotychczasowej rozmowy z żadnym członkiem Zarządu. Nie miałem zamiaru rozpętywać afery w mediach społecznościowych, jednak felieton rozniósł się szerokim echem, co sprawiło, że bardzo wielu ludzi dowiedziało się o sprawie. Być może dzięki temu doszło wreszcie do wczorajszego spotkania. Już następnego dnia po weekendzie otrzymałem odpowiedź na jedno pismo, które wcześniej napisałem w sprawie dyrektora. Kolejnego dnia dostałem również odpowiedź dotyczącą uzupełnienia programu Rady o punkt dotyczący Związków Zawodowych. Wreszcie, kolejnego dnia odbyło się oczekiwane spotkanie. To rzeczywiście cud, jak potężne mogą być media społecznościowe. Pan Marcin Olborski wrócił do tematu tego pisma. Do tej pory opierali się na informacji medialnej z Życia Żyrardowa, że Pan Arkadiusz Sowa jest przygotowywany na stanowisko dyrektora muzeum. Związek Zawodowy, od swojego początku istnienia i zgodnie ze swoim stanowiskiem, uważa, że jedyną słuszną procedurą wyboru nowego dyrektora jest przeprowadzenie konkursu. Związek nie będzie miał pretensji, jeśli kandydatura zostanie przedłużona na kolejną kadencję, o ile dyrektor, któremu zostanie przedłużony kontrakt, jest skutecznym liderem Muzeum. Jednakże będą protestować, jeśli wybór dyrektora odbywa się bez konkursu. Pan Marcin Olborski wysłał pismo w tej sprawie, ponieważ dowiedział się, że w Ministerstwie Kultury już złożono wniosek o zgodę na mianowanie Pana Arkadiusza Sowy dyrektorem muzeum. Był zaskoczony tym faktem, ponieważ nie otrzymał żadnego wniosku ani prośby o opinię w tej sprawie, co jest zgodnie z ustawą wymagane, żeby Związek Zawodowy miał możliwość wyrażenia swojego stanowiska. Pan Marcin Olborski skontaktował się z Ministerstwem Kultury, dokładniej z odpowiednim wydziałem, gdzie Pani odpowiedzialna za tę sprawę poinformowała go, że przekazała do Starostwa prośbę o dostarczenie opinii. Ta opinia miała nie tylko pochodzić od Związku Zawodowego w sprawie kandydata, ale także od przedstawicieli Stowarzyszeń Muzealnych. W odpowiedzi na to, Pan Marcin Olborski napisał pismo do Zarządu Powiatu z dwoma pytaniami w tej kwestii. Po pierwsze, zapytał, dlaczego do dnia 25 sierpnia nie został zorganizowany konkurs na stanowisko dyrektora. Po drugie, pytał o powody, które skłoniły Zarząd Powiatu Żyrardowskiego do rezygnacji z przeprowadzenia tego konkursu. Następnie, Pan Marcin Olborski przytoczył fragment odpowiedzi, jaką otrzymał od Zarządu Powiatu: Starosta Powiatu Żyrardowskiego zakomunikował Związkowi, że istnieją dwa tryby, które są przewidziane w ustawie: tryb konsultacyjny, który został wybrany, oraz tryb konkursowy. Jednakże, zasadniczym trybem powoływania dyrektora instytucji

kultury jest tryb konsultacyjny. Związkowi nie przeszkadzałoby to, gdyby nie fakt, że muzeum nie jest zwykłą instytucją samorządową kultury, ale podlega art. 16 ustawy o organizacji instytucji kultury. Zacytował on konkretny fragment tej ustawy:

„1. Kandydata na stanowisko dyrektora instytucji kultury można wyłonić w drodze konkursu, z zastrzeżeniem ust. 2.

2. W samorządowych instytucjach kultury, których wykaz określi, w drodze rozporządzenia, minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego, biorąc pod uwagę ich znaczenie dla kultury narodowej, wyłonienie kandydata na stanowisko dyrektora następuje w drodze konkursu, z zastrzeżeniem ust. 3.

3. Minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego może wyrazić zgodę na powołanie na stanowisko dyrektora, bez przeprowadzania konkursu, kandydata wskazanego przez organizatora. W przypadku powoływania tej samej osoby na stanowisko dyrektora na następny okres, organizator zasięga opinii ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego.

3a. Organizator występując z wnioskiem do ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego o wyrażenie zgody na powołanie dyrektora instytucji kultury bez przeprowadzania konkursu ma obowiązek uzasadnienia wniosku, ze szczególnym uwzględnieniem przyczyn zastosowania takiego trybu oraz podania informacji na temat wykształcenia, kompetencji i doświadczenia zawodowego kandydata na stanowisko dyrektora." Pan Marcin Olborski wyjaśnił kolejno, że zgodnie z przepisami, fundamentalnym, podstawowym sposobem wyboru dyrektora Muzeum Mazowsza Zachodniego w Żyrardowie jest przeprowadzenie konkursu. Powód do tego wynika z faktu, że muzeum jest uwzględnione w wykazie samorządowych instytucji kultury, w których wybór dyrektora odbywa się w drodze konkursu, zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, sekcja muzea, punkt 40. Pan Marcin Olborski zapytał, czy Zarząd Powiatu Żyrardowskiego nie zdawał sobie sprawy z tego, jak cenna jest ta instytucja dla dziedzictwa kulturowego Polski, biorąc pod uwagę, że jest ona uwzględniona w wykazie samorządowych instytucji kultury, w których wybór dyrektora powinien odbywać się w drodze konkursu. Na to pytanie nie otrzymał jednak konstruktywnej odpowiedzi. Dlatego również zapytał, jakie ważne powody skłoniły Zarząd Powiatu Żyrardowskiego do niezorganizowania konkursu na stanowisko dyrektora muzeum oraz dlaczego nie został wyznaczony pełniący obowiązki dyrektora, co mogłoby stanowić tymczasowe rozwiązanie, a potem przeprowadzenie konkursu. To były pytania skierowane do Starosty. Kolejnym aspektem, którym zajął się Pan Marcin Olborski, był stan finansowy muzeum. W odpowiedzi na zarzut Starosty, że sytuacja finansowa muzeum jest dobra,

Pan Marcin Olborski zwrócił uwagę na fakt, że trudno uznać sytuację finansową jednostki, czyli muzeum, za dobrą, gdy 9 z 13 pracowników otrzymuje wynagrodzenie na poziomie pensji minimalnej, a kilka osób dostaje jedynie nieco więcej, około 100-200 złotych powyżej minimalnej pensji. Ponadto, od stycznia tego roku wszyscy pracownicy zostaną wynagrodzeni praktycznie na poziomie pensji minimalnej. To oznacza, że pracownik obsługi technicznej ochrony, z uwagi na wyższy staż i dodatek za godziny nocne, będzie zarabiał więcej niż pracownik z wyższym wykształceniem. To według niego nie jest dobra sytuacja finansowa. Podczas spotkania pracownicy muzeum otrzymali pozytywną informację, że muzeum otrzyma dodatkowe środki finansowe. Jednakże te środki przeznaczone są wyłącznie na przetrwanie instytucji. Nie są wystarczające na organizację wystaw, wydawanie publikacji czy podwyżki dla pracowników. Związek Zawodowy nie istnieje po to, aby konfliktować się z Zarządem. Jednakże w obliczu narastającej frustracji pracowników, sytuacji finansowej oraz braku odpowiednich działań ze strony Zarządu, pracownicy postanowili założyć Związek Zawodowy. Czarę goryczy przelało także ogłoszenie odwołania dyrektora, który cieszył się dużym szacunkiem wśród pracowników i który współpracował z nimi przez 15 lat. Przy tym odwołaniu nie przeprowadzono konkursu, a nowy dyrektor został wyznaczony w sposób polityczny. To wywołało obawy pracowników muzeum o swoje miejsca pracy i przyszłość instytucji. Związek Zawodowy nie kieruje bezpośrednich pretensji do Pana Arkadiusza Sowy, kandydata Zarządu, poza uwagą, że nie posiada on odpowiedniego doświadczenia w zarządzaniu jednostkami kultury. Pracownicy muzeum nie mają możliwości działania i organizowania wystaw, gdyż dostępne środki finansowe pozwalają jedynie na minimalne zaspokojenie potrzeb instytucji. To, że pracownicy składają budżet, w którym uwzględnione są wystawy, oznacza, że nie proszą Zarząd Powiatu o pieniądze jak żebracy. Po prostu chcą mieć budżet, który zapewni godziwe wynagrodzenia dla pracowników i środki na działalność kulturalną, zgodnie z ich planami i celami. Dlatego zdecydowali się na zorganizowanie Związku Zawodowego i będą dążyć do osiągnięcia tych celów.

Starosta, Pan Krzysztof Dziwisz, poinformował, że wkrótce usłyszymy wypowiedź Pani dyrektor Wydziału Oświaty i Kultury w kwestii odpowiedzi na pisma, ponieważ dysponujemy spisem wszystkich korespondencji i protokołami, które przedstawiają inny obraz niż ten przedstawiony tutaj. Przynajmniej taki wniosek można wyciągnąć na podstawie dokumentów przedstawionych przez Wydział Oświaty i Kultury. Następnie Pani Skarbnik, która jest zaangażowana w sprawy finansowe, wyrazi swoje zdanie, ponieważ uważa, że istnieje potrzeba usłyszenia głosu z pierwszej ręki w tej kwestii. Starosta odniósł się również

do kwestii, które były poruszone podczas tej dyskusji przez Przewodniczącego Związków Zawodowych w muzeum. Sprostował nieprawdziwe sformułowania, które sugerowały, że jako Starosta wini dyrektora za niskie zarobki w muzeum. Starosta wyjaśnił, że nigdy nie użył słowa "wina" odnosząc się do dyrektora. Jego uwaga dotyczyła raczej roli dyrektora, a przede wszystkim jego obowiązku określania wynagrodzeń. Starosta nie wyraził krytyki wobec obecnego dyrektora w opinii publicznej. Nie ma ani jednego negatywnego słowa wypowiedzianego publicznie w kontekście obecnego dyrektora. Starosta zaznaczył, że nie jest celem stwarzanie konfliktu między Zarządem Powiatu a obecnym dyrektorem, ponieważ nadal szanują dyrektora jako pedagoga i planują kontynuować współpracę z nim w instytucji powiatowej, jaką jest szkoła w Powiecie Żyrardowskim. Druga rzecz, którą podał Pan, jest nieprawdziwa - Zarząd Powiatu nie odwołał obecnego dyrektora. Dyrektor muzeum nie został odwołany, ale jego umowa wygasła naturalnie. To istotna różnica. Dodatkowo, Pan dyrektor nigdy nie złożył swojej kandydatury na dalszą kadencję w Muzeum Mazowsza Zachodniego ani do Starosty, ani do Zarządu Powiatu, ani do Wydziału Oświaty i Kultury. To jest istota całej sprawy. Jeśli dyrektor nie złożył takiej propozycji, proszę dać mu możliwość wyrażenia swojego stanowiska, a nie działać w jego imieniu, chyba że dał upoważnienie do tego celu. Odnosząc się dalej do słów "kandydat polityczny", ważne jest zrozumienie, kto może być uważany za kandydata politycznego. Kandydatem politycznym jest osoba, która wzięła udział w wyborach samorządowych lub innych wyborach, co oznacza, że publicznie wyraziła swoje poglądy polityczne. Obecny dyrektor muzeum kandydował w przeszłości co najmniej dwa razy w wyborach politycznych. Pan Przewodniczący Związku Zawodowego również miał do czynienia z polityką, jako kandydat w wyborach. Dlatego, Szanowni Państwo, jeśli używacie argumentu o byciu kandydatem politycznym, musicie być świadomi, że każdy z nas, którzy pełnią funkcje radnych, startowali z jakiejś listy wyborczej. Zwrócił się z prośbą, aby być uczciwym i spójnym w stosowaniu tego określenia, patrząc najpierw na samych siebie. Kolejno chciałby podkreślić, że nie chce oceniać poprzedniego dyrektora w żaden sposób, ponieważ istnieje możliwość spotkać się z nim osobiście, i nie jest zainteresowany publicznym przypisywaniem mu negatywnych cech. Obecny dyrektor startował w wyborach, ale to nie stanowi dla niego problemu, podobnie jak fakt, że wielu z nas również startowało w wyborach. Jeśli chodzi o wybór nowego dyrektora, to jest to kompetencja Zarządu Powiatu po zasięgnięciu opinii Ministra. Jeśli Minister nie wyda swojej opinii, Zarząd Powiatu ma możliwość powołania pełniącego obowiązki dyrektora. Ważne jest, aby to dodać. Nie istnieje obowiązek konsultacji ze Związkami Zawodowymi ani z nikim innym. Jest to przywilej Zarządu Powiatu. Zaskakujące jest, że niektórzy chcieliby

odebrać Zarządowi Powiatu jego kompetencje w tej sprawie. Również zaskakujące jest, gdy pracownicy sami chcieliby zarządzać muzeum i decydować o tym, kto zostanie jego dyrektorem w przyszłości. Jeśli chodzi o te działania, pokazują one, że mimo iż Rada Powiatu zabezpieczyła środki finansowe, to wciąż słyszymy dzisiaj negatywną tonację. Jest zdziwiony, gdy słyszy, że wcześniejsze spotkanie mogłoby uniknąć dzisiejszej dyskusji, ale mimo iż takie spotkanie odbyło się wczoraj, to dzisiaj nadal toczy się ta debata. Wydaje się, że sami Państwo przeczyli swoim wcześniejszym deklaracjom, sugerując, że nie chodziło o rozmowę ani o przesunięcie środków, ponieważ te środki zostały przekazane dzisiaj. Wydaje się, że głównym celem było przeprowadzenie ataku politycznego. Jeśli chodzi o meritum sprawy, dzisiaj Radni przegłosowali środki finansowe dla muzeum. Uważa, że to nie są ostatnie środki, a decyzja w tej kwestii leży teraz w rękach Radnych Powiatu, którzy są obecni dzisiaj. Jest otwarty na wspieranie muzeum i spotkanie z Państwem, co wynikało z wczorajszej rozmowy. Jest jednak zaskoczony, że dziś pojawiła się taka krytyka po spotkaniu, które sugerowało, że doszliśmy do pewnego kompromisu. Mimo to jest nadal otwarty na dalszą rozmowę i wypracowanie konstruktywnych rozwiązań. Zaapelował o pozostawienie wyboru dyrektora w rękach tych, którzy mają kompetencje w tej sprawie, czyli Zarządu Powiatu i Ministra, który ma swoje uprawnienia zgodnie z ustawą.

O godzinie 16¹⁴ posiedzenie opuścił Radny Pan Andrzej Koźbiał.

Skarbnik Powiatu Żyrardowskiego, Pani Bożena Kot, wyraziła swoje zdanie na temat dyskusji dotyczącej muzeum, zaznaczając, że ta dyskusja jest bardzo emocjonująca. Jednak przy podejmowaniu decyzji finansowych uważa, że emocje nie powinny odgrywać głównej roli. Osobiście unika pracy nad finansami, gdy jest zbyt emocjonalnie zaangażowana, ponieważ może to prowadzić do podejmowania nieodpowiedzialnych decyzji. Wyraziła obawę przed pracą w atmosferze, w której padają takie słowa jak "zorganizowaliśmy się, żeby walczyć", które padły pod koniec wypowiedzi Pana Olborskiego. Jej zdaniem, współpraca jest bardziej pożądana niż walka, i wierzy, że współpraca jest możliwa. Jeśli chodzi o finanse, Pani Bożena Kot została Skarbnikiem Powiatu od 1 kwietnia bieżącego roku. Już w kwietniu rozpoczęła rozmowy z Panem Starostą w sprawie zwiększenia dotacji dla muzeum. Podkreśliła, że muzeum otrzymało 800.000,00 zł dotacji, tak samo jak w poprzednich latach. W kwietniu omawiali również wynagrodzenie Pana dyrektora, a Pani Skarbnik wyraziła swoje zdziwienie, że dyrektor otrzymywał takie wynagrodzenie. Starosta wyjaśnił, że nie był świadom tej sytuacji. W maju podjęto decyzję o podwyższeniu wynagrodzenia Pana dyrektora z mocą

wsteczną. Dlatego też podejmowane były już działania w tej sprawie. Pani Skarbnik opisała swój kontakt z pracownikami muzeum, rozpoczynając od rozmowy z Panią księgową. Już w kwietniu, w pierwszym miesiącu swojej pracy jako Skarbnik, Pani księgową zwróciła się do niej i przedstawiła sytuację finansową muzeum, co potwierdziło jej obawy, że przewidziana dotacja w wysokości 800.000,00 zł może być niewystarczająca. Ponieważ muzeum w kwietniu nie miało wystarczających środków na koncie, by pokryć wszystkie płatności, otrzymało dodatkową dotację na maj, aby sprostać swoim zobowiązaniom. To stanowiło dla niej sygnał, że muzeum może mieć trudności finansowe i że trzeba podjąć działania w celu zwiększenia przewidzianej dotacji. Kontakty z Panią księgową dotyczące dodatkowych przelewów odbywały się dwukrotnie w miesiącu, a Pani księgową sygnalizowała brak środków. Pani Skarbnik zawsze reagowała tego samego dnia, wystawiając zlecenie wypłaty. Pani Bożena Kot podkreśliła, że już 13 lipca poinformowała Panią księgową pisemnie, że planuje się zwiększenie dotacji dla muzeum na najbliższej sesji. Sesje nadzwyczajne odbyły się w lipcu i sierpniu. Muzeum otrzyma jeszcze prawie 200.000,00 zł w ramach obecnego planu finansowego. Podkreśliła, że nie jest tak, że muzeum jest szczególnie źle traktowane, ale jej uwaga dotyczy aspektów finansowych. Jeśli chodzi o propozycję zwiększenia deficytu w budżecie dla muzeum, Pani Skarbnik zaznaczyła, że nie jest to rozsądne podejście. W maju było już wiadomo, że samorządy otrzymają dodatkowe środki z uzupełnienia PIT i subwencji. Początkowo mówiło się, że te środki będą dostępne już w czerwcu, ale ostatecznie trafiły one do samorządów pod koniec sierpnia. Pierwsza transza w wysokości 1.500.000,00 zł wpłynęła na koniec sierpnia. W związku z tym nie ma sensu generowanie deficytu w budżecie, zwłaszcza gdy są dostępne dodatkowe środki. Pani Skarbnik podkreśliła, że między innymi te środki zostaną wykorzystane na zwiększenie dotacji dla muzeum oraz na zwiększenie planów wydatków jednostek oświatowych. Obecnie jest problem z brakiem środków dla muzeum, ale także wiele szkół może mieć trudności finansowe do końca roku. To zależy od ostatecznych decyzji dotyczących arkuszy organizacyjnych w szkołach i liczby klas. Pierwszym krokiem jest zapewnienie odpowiedniej wiedzy na temat koniecznych wydatków na oświatę, a następnie zobaczymy, czy będzie potrzebne zwiększenie dotacji i w jakiej wysokości. Pani Skarbnik podkreśliła również, że w pierwszej połowie lipca kontaktowała się z Panią księgową, aby zachęcić do regulowania zobowiązań w terminie. Zauważyła, że niektóre jednostki na terenie Powiatu mogą próbować unikać wpłat na ZUS lub nie wywiązywać się z obowiązkowych odpisów na ubezpieczenia społeczne. Jednakże Pani Skarbnik stanowczo odrzuca takie praktyki i zachęca do sygnalizowania wszelkich problemów finansowych. Jej celem jako Skarbnika jest zapewnienie odpowiednich środków, aby Powiat nie miał

zaległości i nie płać odsetek. W pierwszej połowie lipca Pani Skarbnik prosiła Panią Księgową o wyliczenie skutków podwyżek wynagrodzeń, uwzględniając dwa różne wskaźniki procentowe. Podkreśliła, że współpraca z Panią Księgową układa się bardzo sprawnie. Na podstawie danych dotyczących skutków finansowych podwyżek kontynuowała korespondencję. W jednym z listów informowała, że obecnie trwają uzgodnienia dotyczące podwyżek pracowników niepedagogicznych. W wyniku tych uzgodnień uzgodniono dziesięcioprocentowe podwyżki dla pracowników niepedagogicznych w szkołach. Następnie planowano zajęcie się kwestią podwyżek dla pracowników muzeum. Pani Skarbnik podkreśliła, że nigdy nie padło ze strony Zarządu Powiatu stwierdzenie, że pracownicy muzeum nie otrzymają podwyżek. Decyzja o podwyżkach będzie zależała od dostępnych środków, które zostaną przekazane muzeum na koniec września. W ramach planowania różnych scenariuszy dotyczących wysokości dotacji dla muzeum, prosiła o przygotowanie wersji zakładającej środki na przetrwanie oraz inną, która uwzględniałaby różne działania, których muzeum obecnie nie może sobie pozwolić na realizację. Jeśli chodzi o środki na przetrwanie, informacja od Pani Księgowej z lipca wskazywała na potrzebę przekazania dodatkowych 140.000,00 złotych. Pani Skarbnik zaznaczyła jednak, że to jest minimum i może być konieczne dołożenie kolejnych 40.000,00 zł. Dodatkowo planowano aktualizację kwot planowanych wydatków na energię i media oraz zastanawiano się, na co jeszcze można by przekazać środki muzeum. W tej kwestii argumentacja osoby zarządzającej muzeum jest istotna. Pani Skarbnik podkreśliła, że wniosek do projektu budżetu jest jedynie wnioskiem do projektu budżetu i nie oznacza automatycznego przyznania środków. Zarząd analizuje potrzeby wszystkich jednostek, ale zazwyczaj nie wystarcza środków na wszystkie te potrzeby. Dyrektorzy jednostek powinni wybierać priorytetowe zadania z uwzględnieniem ograniczonego budżetu i składać takie wnioski do projektu budżetu. Indywidualnie będą rozpatrywane te wnioski, aby najważniejsze i priorytetowe zadania były realizowane zgodnie z oceną dyrektorów jednostek i Zarządu Powiatu.

O godzinie 16²⁰ posiedzenie opuścił Radny Pan Stanisław Nalej

.

O godzinie 16²⁷ posiedzenie opuścił Radny Pan Stanisław Kaniszewski.

Radna Beata Sznajder zaznaczyła, że na wstępie chciałaby złożyć prośbę do Pana Starosty, aby nie traktować Radnych jako osób nierozumiejących budżetu Powiatu. Radni są doskonale zaznajomieni z tym, jak funkcjonuje budżet oraz głosują mając pełną świadomość kwot

przekazywanych do poszczególnych jednostek. Jest powszechnie znane, że Zarząd Powiatu w ciągu ostatnich trzech lat, od 2020 roku, nie zaproponował Radzie Powiatu projektu uchwały zwiększającej budżet Muzeum Mazowsza Zachodniego. Warto podkreślić, że dyskusja dotyczy nie tylko płac pracowników, z czego większość, jak wynika, otrzymuje najniższe wynagrodzenie. Dyrektor muzeum również utrzymuje wynagrodzenie na minimalnym poziomie, co jest standardem wśród dyrektorów jednostek kultury. Niemniej jednak głównym celem jest nie tylko pokrycie płac i rachunków, ale przede wszystkim wsparcie dla działalności kulturalnej. Niestety, do chwili obecnej nie wpłynął do Rady Powiatu żaden projekt uchwały w tym zakresie. Z tego powodu, prosi, by nie sugerować, że Radni nie są świadomi tego, co głosują oraz za czym głosują. Są w pełni świadomi i odpowiedzialni za swoje decyzje. Radna Beata Sznajder podkreśliła, że od kwietnia, kiedy Pani Skarbnik objęła swoje stanowisko, zauważyła problematyczną sytuację finansową Muzeum Mazowsza Zachodniego, którego budżet utrzymywał się na stałym poziomie, pomimo inflacji, przez wiele lat. Niemniej jednak, od kwietnia do chwili obecnej, nie został przedłożony Radzie Powiatu żaden projekt uchwały mający na celu zwiększenie budżetu muzeum. Radna zwróciła uwagę, że sytuacja zaczęła się wyjaśniać zaledwie kilka dni temu, kiedy pracownicy muzeum zaczęli wyrażać swoje obawy i informacje o braku przedłużenia kontraktu dla dyrektora, ponieważ na te stanowisko został nominowany kolega partyjny. W lipcu, sytuacja w muzeum stała się już głośnym tematem. Dlatego apeluje do Starosty, Skarbnika i wszystkich związanych z Zarządem Powiatu, aby nie manipulowali informacjami. Pani Radna wyraziła swoje zaniepokojenie, że mimo swojej czwartej kadencji jako Radna, po raz pierwszy doświadczyła sytuacji, w której Starosta wydaje się pełnić rolę Radcy Prawnego, Starosty i Przewodniczącego jednocześnie, narzucając kierunek przebiegu sesji Rady Powiatu. Uważa, że taka sytuacja jest bezprecedensowa i że Starosta, który ma niewielkie doświadczenie w samorządzie, nie powinien narzucać swojego punktu widzenia we wszystkich kwestiach, ograniczając prawo głosu radnych. Kontynuując, odniosła się do sytuacji Muzeum Mazowsza Zachodniego, stwierdzając, że choć zatrudnienie dyrektora jest w gestii Zarządu, to wszystkie konsekwencje tej decyzji, które po niej wynikają, stają się sprawą Rady Powiatu do rozważenia i kontroli. Radna podkreśliła rolę Rady Powiatu jako ciała stanowiącego i kontrolującego. Wyraziła przekonanie, że niektórzy działacze zapomnieli o tym fakcie i zaznaczyła, że jako Radna wybrana w wolnych wyborach przez mieszkańców Powiatu Żyrardowskiego jest zobowiązana reprezentować interesy tych mieszkańców, w tym ich potrzeby kulturalne. Dlatego uważa, że próba wyłączenia sprawy muzeum spod kontroli Rady Powiatu jest niemożliwa, a próba

ukrycia informacji przed opinią publiczną jest nieodpowiednia. Następnie Pani Radna przeszła do odczytania szeregu pytań skierowanych do Pana Starosty:

1. Dlaczego od końca 2020 roku muzeum nie było wspierane finansowo? Prosi, aby nie odpowiadać, że to dyrektor muzeum miał za to odpowiedzialność, gdyż zdaje sobie sprawę, że dyrektor wielokrotnie próbował się spotkać i rozmawiać z Panem Starostą, ale mu się to nie udawało. Chciałaby, aby protokoły ze spotkań były porównane między Starostwem a muzeum.
2. Dlaczego Pan Starosta i Zarząd przez ostatnie niemalże trzy lata nie reagowali na prośby o spotkania i rozmowy oraz pisma, jakie były kierowane od dyrektora muzeum? Dotyczy to również innych dyrektorów.
3. Jakie argumenty spowodowały, że układy partyjne miały większą wagę niż wiedza, doświadczenie i umiejętności tworzenia doskonałego zespołu i zarządzania tak znaczącą placówką kulturalną?
4. Dlaczego porównujecie obsadzanie stanowiska kolejnego dyrektora bez konkursu, Pana Arkadiusza Sowę, do trybu konkursowego, w jakim 15 lat temu został wybrany dyrektor Pan Nietrzebka?
5. Czy otrzymaliście pozytywną opinię Związków Zawodowych i Stowarzyszenia Muzealników na temat Pana Arkadiusza Sowy?
6. Czy otrzymaliście zgodę Ministra Kultury na powierzenie stanowiska dyrektora Panu Arkadiuszowi Sowie?

Pani Radna podsumowała, że oczekuje odpowiedzi na te pytania i ma nadzieję, że są one również ważne dla innych Radnych.

Radny Pan Błażej Zawadzki poinformował, że w międzyczasie Pan Starosta powiedział, żeby nie wprowadzać w błąd w sprawie tych pism, które pozostały bez odpowiedzi. Wcześniej wspomniano, że Pani dyrektor posiada listę pism. Na komisji, na której dowiedzieli się od przedstawicieli muzeum, że taka była sytuacja, Pani dyrektor była obecna i słyszała, że padła prośba o wyjaśnienie tej sprawy. Była wczoraj komisja, nie było odpowiedzi na ten temat i również prosili o to, aby tą sprawę wyjaśnić. Wydział Oświaty tego nie sprostował ani na komisji, na której była obecna Pani dyrektor, ani na wczorajszej komisji.

Dyrektor Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki, Pani Monika Bachańska, podzieliła informacje dotyczące korespondencji związanej z Muzeum Mazowsza Zachodniego. Wyjaśniła, że na posiedzeniu z dnia 18 czerwca nie otrzymała protokołu ani wniosku

o przedstawienie informacji dotyczących pism. Jednakże, jeśli chodzi o pisma napływające z muzeum, to te dokumenty były dekretowane do jej wiadomości i przesyłane na Wydział Finansowy. Podkreśliła, że niezwłocznie po uzyskaniu informacji na temat sytuacji finansowej muzeum, co miało miejsce 20 stycznia, podjęła kroki w celu pomocy placówce. Został wysłany e-mail do Pani Skarbnik, która przejęła sprawę, a także podjęto telefoniczny kontakt z dyrektorem muzeum, choć miał on miejsce w godzinach wieczornych. Niestety, dyrektor muzeum nie złożył żądanych dokumentów. Odnośnie pisma z 20 stycznia, poproszono o jego uzupełnienie 8 lutego, a odpowiedź od dyrektora nadeszła 13 lutego. Jednakże jedynym pismem, które prawdopodobnie pozostało bez odpowiedzi, było to z października 2022 roku. Pani Dyrektor wyjaśniła, że analiza sytuacji muzeum mogła być przedstawiona od stycznia, ponieważ to wtedy objęła pełnię swojego stanowiska, mimo formalnego objęcia go od 1 listopada. Nacisnęła na Pana dyrektora, aby przekazał odpowiednie dokumenty, ponieważ oczekiwano od niego, że przekaże je na skrzynkę mailową Pani Skarbnik. W marcu okazało się, że Pan dyrektor ponownie przesłał pismo dotyczące trudnej sytuacji finansowej muzeum. Po analizie tego pisma stwierdzono, że brakowało dokumentu z lutego, który miał zostać przesłany od dyrektora do Skarbnika Powiatu. W związku z tym Pani Monika Bachańska wysłała nagły e-mail do dyrektora, nakłaniając go do dostarczenia dokumentów, aby uregulować zobowiązania za luty i marzec. Ten e-mail został wysłany 22 marca. Wpłynęło pismo w sprawie zwiększenia dotacji do budżetu Muzeum Mazowsza Zachodniego 24 kwietnia, a w międzyczasie nowy Skarbnik objął swoje stanowisko. Po tym zdarzeniu, dyrektor Monika Bachańska omówiła sytuację muzeum z Panią Skarbnik. Istniał bezpośredni kontakt z księgową muzeum, a wszystkie pisma trafiały do wiadomości Wydziału Oświaty. W zakresie finansowym dyrektor Monika Bachańska starała się podjąć wszelkie dostępne środki, prosiła również Panią księgową oraz Panią Skarbnik o analizę sytuacji, co miało na celu poprawienie sytuacji muzeum. Jej działania w tej kwestii spotkały się z akceptacją Zarządu oraz Starosty. W maju omawiano poprawę sytuacji muzeum, wskazując na planowane zwiększenie wynagrodzeń pracowników oraz aktywności kulturalnej Muzeum Mazowsza Zachodniego. Pani Dyrektor wspomniała również o próbach wsparcia finansowego muzeum, takie jak próba pozyskania funduszy na zakup cennego obrazu pod koniec roku. Pomimo planów i dostępnych funduszy, zakup nie mógł zostać zrealizowany z przyczyn formalnych. Dyrektor Wydziału Oświaty podkreśliła, że jej działania miały na celu wspieranie zarówno aspektów finansowych, jak i kulturalnych Muzeum Mazowsza Zachodniego, choć jej wydział nie odpowiada za jego bezpośrednie zarządzanie. W związku z tym wyraziła gotowość ponownej weryfikacji korespondencji, która pozostała bez odpowiedzi, choć podkreśliła, że każde pismo kierowane

na jej wydział było analizowane i docierało do odpowiednich osób, zarówno za pomocą wiadomości e-mail, jak i telefonicznie.

O godzinie 16²⁰ posiedzenie opuścił Radny Pan Krzysztof Rdest.

Skarbnik Powiatu Żyrardowskiego Pani Bożena Kot poinformowała, że odnośnie współpracy, odnośnie komunikacji za pomocą pism, ona też komunikowała się z Panem dyrektorem nie za pomocą pism, za pomocą telefonów. Oznajmiła, że w momencie gdy od Pana dyrektora uzyskała informację, że nie do końca w pełni można korzystać z tego co było zrobione jakiś czas temu, że środków z dofinansowania zewnętrznego, nie jest wydolna instalacja elektryczna, są problemy z wentylacją, tu ekspozyty, tu jakieś problemy w pomieszczeniach. Też od razu z Panem Starostą rozmawiali o tym, żeby skoro pieniądze są wydane to wydane są nie po to żeby tylko je wydać tylko po to żeby był pożytek. Jeżeli coś nie do końca funkcjonuje, Pan Starosta zlecił pracownikom wycenę niezbędnych prac, które pomogą ową sytuację do takiego stanu by pożytek był z wcześniej zainwestowanych środków. Stąd kilka razy padło dzisiaj zwiększenie 100.000,00 zł dla muzeum, ale przecież też zwiększenie 61.500,00 zł właśnie na modernizację instalacji elektrycznej w budynku muzeum. Poza tym w naszych rozmowach wybrzmiało to, że gdyby muzeum składało wnioski, gdyby potrzebny był wkład własny, my jako Powiat zapewnilibyśmy ten wkład własny tylko prosimy o taką informację.

Radna Pani Genowefa Milczarek poinformowała, że trzyma w ręku protokół. Pani dyrektor twierdziła, że nie widziała tego protokołu z 19 czerwca. To jest dla niej niezrozumiałe, gdyż protokół z komisji istnieje. Pani Radna odczytała fragment protokołu, w którym zawarte jest, że Pan dyrektor Bogusław Nietrzebka odnosił się do pisma, jakie pracownicy muzeum skierowali do Starosty Powiatu Żyrardowskiego. Dodał, że wcześniej sam jako dyrektor wysyłał podobne pisma - w sumie osiemnaście takich przypadków, gdzie poruszano te kwestie. Wskazał, iż nie doczekał się odpowiedzi od Pana Starosty. Odpowiedzi na dwa z tych pism otrzymał od poprzedniej Pani dyrektor Anny Smolarek oraz od Pana dyrektora Mirosława Kreta z Wydziału Oświaty. Jednak w tych odpowiedziach nie odniesiono się do konkretnych kwestii, które były poruszane w pismach. Podsumowując, podkreśliła, że mamy do czynienia z konkretną sytuacją, spisaną w protokole, a nie jedynie luźnymi rozmowami. Następnie zwróciła się do Pani dyrektor z prośbą o ustalenie jasnych zasad postępowania. W trakcie komisji jednomyślnie przyjęto wniosek formalny komisji do Starosty, dotyczący otrzymania

pisemnej odpowiedzi na złożone pismo przez pracowników muzeum bez zbędnej zwłoki, jak również udzielenia odpowiedzi komisji na wszystkie poprzednie pisma skierowane przez muzeum. Jednak od 19 czerwca do 31 sierpnia nie otrzymano żadnej odpowiedzi.

Radny Pan Andrzej Wilk skierował gratulacje do Pana Olborskiego oraz pracowników muzeum za ich odwagę, determinację i gotowość podkreślenia powagi sytuacji, jeśli chodzi o swoje miejsce pracy, marzenia oraz źródło utrzymania. Pan radny ten wierzy, że Muzeum Mazowsza Zachodniego w Żyrardowie stanowi pewnego rodzaju diamentową instytucję, a sam również przyczynił się do poprawy jej sytuacji, pozyskując bardzo istotne fundusze do Żyrardowa, mimo trudnych czasów. Podziękował również Przewodniczącemu Marcinowi Olborskiemu za to, że wyciągnął te sprawy na światło dzienne. Jednakże być może sami radni nie przykładali dostatecznej uwagi do sprawy budżetu w ubiegłym roku. Mogło to wynikać z niewielkiego zaangażowania lub też z braku dostarczanych wniosków z jednostek budżetowych, co Radny wielokrotnie zauważał. Przypominał, że wielokrotnie prosił o większe zaangażowanie i zwracał uwagę, że mogłoby być znacznie łatwiej, gdyby przynajmniej raz na kwartał na komisji budżetowej pojawił się Członek Zarządu odpowiedzialny za budżet. Jednakże nie jest w stanie przypomnieć sobie, by od początku kadencji pojawił się ktoś odpowiedni z Zarządu. Podkreślił, że choć Pani Skarbnik jest osobą kompetentną, to niestety nie jest osobą decyzyjną i musi ściśle przestrzegać procedur, ponieważ odpowiada za to. Jest przerażony tym, jak prowadzimy nieefektywną współpracę. Nie chce już nawet próbować liczyć ilości pism, ale wyobraża sobie, ile kartek papieru zostało zmarnowanych i ile czasu zostało poświęcone przez dyrektora i pracowników na te wszystkie formalności. Jest to dla niego przerażające. Czasem wydaje mu się, że rozmawiamy o muzeum, które znajduje się kilkaset kilometrów stąd, choć tak naprawdę Muzeum Mazowsza Zachodniego jest oddalone od Starostwa tylko o kilkaset metrów. Współpraca, według niego, powinna być znacznie bardziej efektywna, zwłaszcza pomiędzy pracodawcą, czyli Zarządem Powiatu, a jednostkami takimi jak muzeum. Nie rozumie, dlaczego tyle formalności i biurokracji jest wymagane, skoro większość tych spraw mogłaby być załatwiona na jednym spotkaniu. Jest świadomy ograniczonego budżetu Starostwa i zdaje sobie sprawę, że nie można wyczarować dodatkowych pieniędzy, dlatego jeśli określa się, że ktoś ma wyrobić się w określonej kwocie, to powinno się również określić, co dokładnie ta osoba ma zrobić. Dyrektor odpowiada dyscypliną budżetową, a nie Zarząd czy Radni, dlatego należy podjąć odpowiednie działania, aby dostosować się do budżetu. Jest przerażony obecną formą współpracy i ma nadzieję, że ta dyskusja nie tylko zaszkodzi relacjom, ale przeciwnie, pomoże uprościć współpracę. W Polsce istnieje ogromna biurokracja

na każdym etapie, a dodatkowe stosy papierów tylko to pogłębiają. Pracownicy muzeum walczą o swoje miejsce i swoje bycie, to nie jest dla nich zabawa. Przyłącza się do wniosku swoich poprzednich prelegentów o konieczności uproszczenia procedur. Nie ma potrzeby na wywoływanie niepotrzebnych spięć. Spotykamy się tutaj nie po to, by zrzucić winę na kogoś, ale obecna forma współpracy wydaje się dla niego co najmniej nieakceptowalna. To, co obecnie doświadcza, niestety, nie dotyczy wyłącznie muzeum. Innym jednostkom, takim jak DPS czy różne wydziały, przekazuje się te same trudności. Rozumie, że czasem trudno jest wyrazić swoje opinie w rozmowie z przełożonym, ale zgadza się z opinią Pana Olborskiego, że w walce o swoje w samorządzie powinno to być o wiele łatwiejsze. Wszelkie rozmowy powinny być otwarte, nawet jeśli są trudne. Jeżeli odrzucamy czyjś wniosek, musimy jednoznacznie określić, co ta osoba ma zrobić i jak to zrobić. Ostateczna odpowiedzialność spoczywa na niej. Jeśli otrzyma karę dyscyplinarną, może to skutkować utratą pracy na kolejne pięć lat w jednostkach samorządowych. Rozumie, dlaczego Pan dyrektor zdecydował się pisać różne pisma, by zabezpieczyć swoją pozycję. Gdyby pracownicy dowiedzieli się na radzie lub komisji, że jest wsparcie i że „za miesiąc ruszamy do przodu”, ich podejście do pracy mogłoby być inne. Wydaje mu się, że brakuje nam takiej regularnej wymiany informacji. Ci pracownicy są bardzo zdeterminowani. Prosi o uwzględnienie tego aspektu, ponieważ jako Radni zdajemy sobie sprawę, że nie mamy możliwości stworzenia dodatkowych 100.000.000,00 zł w przeciągu jednego miesiąca, jak wspomniała Pani Radna Beata Sznajder. Jednak jesteśmy otwarci na przesunięcia budżetowe, co widać w naszym jednomyślnym wsparciu na komisjach i podczas posiedzeń Rady. Niemniej jednak, obecna forma współpracy zarówno z jednostkami, jak i z Radą, wydaje się co najmniej nietypowa. Przypomina, że mówimy tu o jednostce samorządowej, a nie prywatnej firmie. W zakończeniu pogratulował pracownikom muzeum i ma nadzieję, że to wydarzenie tylko zwiększy świadomość ich potrzeb. Podkreślił, że to jedyna taka jednostka w Powiecie.

Radny Pan Błażej Zawadzki ponownie podjął temat korespondencji i komunikacji. Zaznaczył, że podczas różnych komisji, na których Radni kierują pytania, otrzymują odpowiedzi i informacje od różnych wydziałów i jednostek. To sprawia, że praca jest bardziej efektywna i wydajna. Jednakże, zauważył, że w przypadku komisji związanej z Wydziałem Oświaty, informacje te nie są dostarczane w odpowiedni sposób. Wskazał, że jeśli oczekuje się, że odpowiedzi na nasze pytania będą w formie oficjalnych wniosków, to może to prowadzić

do zbyt wielu formalności i opóźnień w przepływie informacji. Sugeruje, że lepszym rozwiązaniem byłoby dostarczanie odpowiedzi w bardziej bezpośredni i efektywny sposób, na przykład w formie skanów dokumentów, które można by łatwo udostępniać innym Radnym. Radny zaznacza, że dążenie do efektywniejszego przepływu informacji jest wspólne dla wszystkich i może przynieść korzyści we współpracy między różnymi jednostkami samorządowymi.

Pan Marcin Olborski podjął dwie istotne kwestie, które były omawiane zarówno przez Panią Skarbnik, jak i przez Pana Starostę. Wyjaśnił, że pracownicy muzeum utrzymują dobry kontakt z księgową ze Starostwa i w razie potrzeby, mogą liczyć na wsparcie finansowe. Niemniej jednak zaznaczył, że jego wypowiedzi nie dotyczą jedynie sytuacji, w której muzeum musi jedynie przetrwać. Muzeum od dawna korzysta z takiej formy wsparcia i teraz jest czas na otwartą dyskusję na ten temat, aby zrozumieć, jak dużą wartość dla Powiatu Żyrardowskiego stanowi muzeum. Następnie odniósł się do zarzutu Pana Starosty, który powiedział, że zarzucił kandydatowi Zarządu polityczność. Wyjaśnił, że nie zarzuca mu polityczności, bo politykę może każdy prowadzić, zarzuca mu partyjność. Potem Pan Starosta zarzucił mu, że on też jest polityczny, bo 10 lat temu startował w wyborach. On reprezentuje głos pracowników. Nie reprezentuje siebie. Zwraca się z prośbą, aby nie rzucać takich argumentów i porównywać go, który 10 lat temu startował w wyborach na Radnego Powiatu do osoby, która aktualnie jest prominentnym członkiem partii.

Starosta Pan Krzysztof Dziwisz podkreślił, że przynależność do stowarzyszenia lub partii politycznej jest kwestią prywatną każdej osoby. Ważniejsze jest, czy dana osoba zdobyła mandat radnego w wyborach, co oznacza, że otrzymała zaufanie mieszkańców. Dlatego prosi, aby nie dyskryminować mieszkańców, którzy wybrali swoich radnych, i nie mieszać tych różnych aspektów z funkcją dyrektora muzeum. Tak jak Pan reprezentuje Związki Zawodowe, tak dyrektor reprezentuje jednostkę, jaką jest muzeum. Warto oddzielić te role od prywatnych przynależności. Jeśli chodzi o kwestie wsparcia dla muzeum od 2020 roku, Starosta wyraził wątpliwość co do rodzaju wsparcia, ponieważ środki finansowe były przekazywane na wystawy i konkursy. Jednakże w obliczu dzisiejszej dyskusji i apelu pracowników, zastanawia się, czy mogło dojść do sytuacji, w której komuś nie wypłacono wynagrodzenia lub nie spełniono prawnych zobowiązań. Starosta poinformował, że istnieje 20 instytucji powiatowych, a obecnie sytuacja na rynku pracy jest bardzo korzystna. Jeśli ktoś nie jest zadowolony z miejsca pracy, nie oznacza to automatycznie, że sytuacja jest zła. Brak rezygnacji pracowników wskazuje,

że są zadowoleni z pracy w danej instytucji. Dlatego sformułowanie, że coś jest nie tak, może być odwróceniem uwagi od innych kwestii. Zaproponował, aby poświęcić któreś ze spotkań, na przykład na Komisji Oświaty, na omówienie merytorycznych działań muzeum. Mogliby zastanowić się nad liczbą pracowników w kontekście realizowanych działań kulturalnych oraz ocenić ilość wystaw i konkursów przeprowadzonych przez muzeum w ciągu roku. Dodatkowo, mogliby zastanowić się nad ilością inicjatyw zaproponowanych przez Zarząd Powiatu i zorganizowanych przez muzeum w ostatnich latach. To mogłoby prowadzić do ciekawych wniosków i dyskusji nad działalnością muzeum, co ma znaczenie dla pracodawców i mieszkańców Powiatu zainteresowanych ofertą kulturalną. Starosta jest przekonany, że Wydział Oświaty może przygotować tę sprawę do dalszych dyskusji. Porównajmy się z innymi muzeami, być może w województwie lub w Polsce. Ma głęboką wiarę, że wypadamy bardzo dobrze, ponieważ nasza instytucja ma bogatą historię i jesteśmy dumni z naszego muzeum. Niemniej jednak fakt, że rocznie odwiedza je tylko sześć tysięcy osób, przy liczbie mieszkańców wynoszącej siedemdziesiąt pięć tysięcy, stanowi tylko niewielki ułamek społeczeństwa. To podnosi pytanie o to, jak możemy zwiększyć liczbę odwiedzających, a ta merytoryczna dyskusja może być kluczowa i warto rozważyć ją na osobnym spotkaniu. Chciałby zaznaczyć, że skupianie się na kwestiach personalnych, gdy słyszymy, że sytuacja finansowa jest stabilna, a wszyscy pracownicy otrzymują wynagrodzenia przynajmniej na poziomie minimalnego wynagrodzenia krajowego, wydaje się być niepotrzebne. Pani Skarbnik wspomniała również o negocjacjach dotyczących regulacji wynagrodzeń, co potwierdza fakt, że Pan dyrektor otrzymał znaczącą podwyżkę wynagrodzenia, co jest rzadkością. Kolejno oznajmił, że zostało zadane przez Panią poprzednią Starostę pytanie, dlaczego taka zła sytuacja Pana dyrektora, ale przecież Pani była Starostą i mogła Panu dyrektorowi uregulować tę pensję. Przez dwa lata Pani nie uregulowała sytuacji finansowej, on natomiast to zrobił. Warto podkreślić, że w trakcie tych rozmów skoncentrował się na pracownikach i starali się poprawić ich sytuację. Możliwe, że niektórzy twierdzą, że tych spotkań nie było, ale może potwierdzić, że uczestniczyłem w trzech takich rozmowach z Panem dyrektorem w ostatnich czterech lub pięciu miesiącach. Starosta uczestniczył we wszystkich, na które był zaproszony konkursach i wystawach organizowanych również przez zewnętrzne instytucje. Zarzuty, że przez wiele miesięcy nie odbywały się spotkania, nie znajdują uzasadnienia w rzeczywistości. W Informacji o pracy Zarządu znajdują się dokumenty potwierdzające uczestnictwo członków Zarządu, w tym jego, w tych wydarzeniach. Rozumie, że nie zawsze były możliwości na organizowanie spotkań co tydzień, choć wszyscy bylibyśmy skłonni do częstszych spotkań. Niemniej jednak, podczas

ostatnich rozmów między Panią dyrektorką Oświaty i Kultury a Panem dyrektorem, udało się wyjaśnić wiele kwestii merytorycznych. Zapewnili dyrektora, że może liczyć na wsparcie ze strony Zarządu. W trakcie naszych rozmów wszystko wydawało się być na właściwym kursie. Dlatego nasze zdziwienie było ogromne, kiedy pojawiły się pisma pracowników na początku, które wydają się być nieuzasadnione, zwłaszcza jeśli chodzi o reprezentowanie jednostki. W czasie, gdy Pan dyrektor kierował muzeum, istniał inny sposób komunikacji, a pracownicy nagle zaczęli występować z zupełnie odmiennymi żądaniem i oczekiwaniami niż te, które wcześniej były omawiane z Panem dyrektorem. To budzi pewne wątpliwości co do roszczeń załogi, próbującej stanowić decydujący czynnik w wyborze dyrektora. Myśli, że gdyby to miało miejsce w każdej instytucji, doprowadziłoby to do destabilizacji, ponieważ dyrektorzy byłiby zawsze pod presją związku pracowników co do swojego wyboru na stanowisko. Prosi, aby nie przekraczać tej subtelnej granicy, która oddziela waszą profesjonalną pracę i merytoryczne wykonywanie waszej misji, za co serdecznie dziękuje. Jednak apeluje, aby nie przechodzić do decydowania w imieniu Zarządu o tym, kto obejmie stanowisko dyrektora. Należy pamiętać, że Zarząd Powiatu został wybrany drogą demokratyczną przez Radę Powiatu, a wcześniej otrzymał mandat od mieszkańców, którzy powierzyli zaufanie do jak najlepszego kształtowania rozwoju instytucji. Podkreślił, że Pani Skarbik wspomniała, że szkołom również brakuje większych środków niż obecnie muzeum, ale mimo to nawiązują z nami owocną współpracę. Dyrektorzy tych szkół angażują się w merytoryczne rozmowy, unikając przy tym nadmiernego obiegu dokumentów. Jedno spotkanie na miesiąc w pełni wystarcza, tak samo jak jedno spotkanie na dwa tygodnie w Wydziale Oświaty. Podkreślił, że dotychczas nie odnotowano odmowy zrealizowania żadnego wydarzenia w szkole ani zakupu potrzebnego sprzętu. Jeśli chodzi o remonty, rozumie, że to kwestia, która wymaga czasu, ale obiecuje, że odpowiednia chwila na to nadejdzie. Podczas ostatniej sesji udało się przesunąć ponad 200.000,00 zł na różne projekty remontowe, a dzisiaj również przeznaczaliśmy odpowiednie środki na potrzeby muzeum. Nasze działania pokazują, że dotrzemy słowa i jesteśmy zaangażowani w poprawę stanu instytucji. Warto podkreślić, że nie brakuje nam zaufania do osób, które dziś wystąpiły, ale to osoby te mogą odczuwać brak zaufania w kontekście działań Zarządu. Niemniej jednak, uważa, że te argumenty nie są w pełni uzasadnione. Przecież wsparliśmy to muzeum, przekazując dofinansowanie w wysokości czterech milionów złotych na inwestycję oraz udzielając dzisiaj, wraz z Radnymi, dodatkowego wsparcia w wysokości 160.000,00 zł. Niemniej jednak, nadal odczuwamy niezadowolenie, a to wskazuje na to, że dyskusja nie jest w pełni skoncentrowana na kwestiach merytorycznych. Apeluje o rozmawianie na tematy merytoryczne. Podkreślił,

że nadal planują kontynuować współpracę z Panem dyrektorem muzeum, który jest również nauczycielem. Doceniają jego osiągnięcia i dokonania, i nie chcą przerywać tej współpracy. Jest przekonany, że nie powinniśmy nadmiernie koncentrować się na jego nazwisku w naszej debacie, zwłaszcza że dzisiaj nie jest obecny. Zasluguje na szacunek za to, co osiągnął. Nadmienił, że nie ma złych słów do obecnego dyrektora muzeum. Nie ma również złych słów o Państwie. Jednak brak wiedzy nie może stanowić podstawy do takich ataków, jakoby na 16 pism nie udzielono odpowiedzi. Nie ma wiedzy o takiej sytuacji, ponieważ sam osobiście podpisywał odpowiedzi na te pisma, które były do Pana dyrektora. Zawsze również je dokładnie czytał. Twierdzenie, że na 16 pism nie odpowiadano, jest bezpodstawne. To jest informacja, którą Pani dyrektor może potwierdzić dokładniej. Chciałby teraz przypomnieć jedną kluczową rozmowę, która miała miejsce na przełomie maja i czerwca, dotyczącą wynagrodzenia dyrektora. Wówczas obiecali zwiększenie środków finansowych, z wyrównaniem czterech miesięcy wstecz. To zobowiązanie dotrzymani, podnosząc wynagrodzenie. Dzisiaj również przekazali obiecane środki finansowe. Wywiązują się ze wszystkich zobowiązań, a przed nimi wiele innych aspektów, które omawiali z Panem dyrektorem, takie jak wsparcie dla działalności kulturalnej, wystawy czy konkursy. Zawsze byli gotowi do udzielenia muzeum wsparcia finansowego, zatwierdzając każde pismo z wnioskiem. Istnieją na to dokumenty potwierdzające udzielone wsparcie.

Pani Justyna Żak-Szwarc przedstawiła się jako Kustosz Muzealny, posiada również stopień naukowy doktora nauk społecznych oraz pracuje na Uniwersytecie Warszawskim i specjalizuje się w muzealnictwie. Zauważyła, że doszło tu do kilku nieporozumień, które chciała wyjaśnić. Po pierwsze, podkreśliła, że organizacje społeczne i społeczeństwo powinny służyć kulturze, a nie odwrotnie. Po drugie, zwróciła uwagę na to, że stwierdzenie "jeśli coś się nie podoba, to można znaleźć inne miejsce pracy" brzmi arogancko. Jej zarobki wynoszą kwotę trzycyfrową, nawet z dodatkiem stażowym, co oznacza, że praca w muzeum jest częściowym wolontariatem. Jeśli odejdzie, istnieje ryzyko, że muzeum zostanie wykreślone z rejestru, ponieważ, jak zauważono, muzeum jest również instytucją naukową, a pracownicy naukowci z tytułami nie pracują za takie pieniądze. Obecnie robią to głównie dla dobra instytucji, ale widzą, że sytuacja się pogarsza. Ponadto, Pani Justyna wspomniała o kompetencjach Zarządu. Przeczytano ustawę, która określa, że podstawowym trybem dla muzeów rejestrowanych jest tryb konkursowy, co trzeba wziąć pod uwagę. Zarzutem było również opóźnienie zgłoszenia się do Związku o opinię, a następnie zgłoszenie się do Ministerstwa. Pracownicy nie mogli wydać opinii, ponieważ nie znali kandydata. Porównanie sektora

edukacji i kultury jest niewłaściwe, ponieważ różnią się one znacznie, zarówno pod względem finansowania, jak i doświadczenia wymaganego do pracy. Największym zmartwieniem jest fakt, że kandydat jest kolegą partyjnym, dlatego, że jak już pisał Zbigniew Herbert, taki mariaż polityki z kulturą naprawdę nie służy kulturze. Pytanie, kto zostanie nowym dyrektorem, nadal pozostaje otwarte, co budzi niepewność wśród pracowników. Brak Rady Muzeum Mazowsza Zachodniego w Żyrardowie przez około rok jest również niepokojący, a sposób wyboru kandydatów i podstawy opiniujących pozostają niejasne.

Starosta, Pan Krzysztof Dziwisz, oznajmił, że już wielokrotnie omawiano kwestię sposobu powoływania dyrektora. Zwrócił się z prośbą do Pani Mecenasa, aby wyjaśniła, czy powoływanie dyrektora w trybie konsultacyjnym po zasięgnięciu opinii Ministra lub pełniącego obowiązki jest zgodne z prawem oraz na jakiej podstawie to wynika. Dodatkowo podkreślił, że również on opiera się na wiedzy ekspertów i wszystkie decyzje były podejmowane w konsultacji z prawnikami. Nie były to indywidualne decyzje oparte wyłącznie na własnych opiniach.

Radca Prawny Pani Agnieszka Piwek poinformowała, że przepis art. 16, który został już dzisiaj przywołany, przewiduje w ust. 3 możliwość uzyskania zgody ministra i powołania dyrektora bez konieczności przeprowadzania konkursu. Zgodnie z przepisem, ten tryb jest jak najbardziej legalny. Jeśli chodzi o kwestię konkursu, to ust. 2 przepisu zawiera zastrzeżenie, które odnosi się do ust. 3, w którym zaznacza się konieczność uzyskania zgody ministra na powołanie. W związku z tym, jeśli mówimy o powoływaniu dyrektora, wystąpienie do ministra o wyrażenie zgody jest jednym z dopuszczalnych trybów wynikających z art. 16. To jest zgodne z przepisami ustawy, niezależnie od konkursu, o którym mówi ust. 2 art. 16. Ważne jest wyraźne zastrzeżenie zawarte w ust. 2, które odnosi się do ust. 3 i przewiduje taką możliwość.

Radny Pan Piotr Krawczyk zrozumiał, że Pan Starosta i Zarząd uzyskali akceptację ministra na proponowaną kandydaturę osoby, którą wskazali do objęcia obowiązków dyrektora bez przeprowadzania konkursu?

Radca Prawny Pani Agnieszka Piwek poinformowała, że nie jest już w jej kompetencjach odpowiedzenie na to pytanie, ponieważ jej odpowiedź dotyczyła procedury wynikającej z art. 16 ustawy.

Starosta Pan Krzysztof Dziwisz poinformował, że jedna z obecnych osób w widowni zasugerowała, jakim prawem Zarząd wystąpił do ministra o zgodę, pomijając pewne instytucje. Chciał wyjaśnić, że w rzeczywistości nie pominięto żadnej instytucji, ponieważ cała procedura odbyła się zgodnie z wymogami ustawowymi. Zarząd Powiatu konsultował swoje działania zarówno z Związkami Zawodowymi, jak i stowarzyszeniami muzealnymi oraz Ministrem. Następnie Starosta zwrócił się do Pani Justyny Żak-Szwarc, wyrażając uznanie dla osób o jej kompetencjach, które są bardzo cenione w instytucjach kultury. Wyraził radość z możliwości wymiany opinii i podkreślił, że każda dziedzina ma swoją specyfikę, włącznie z kulturą, prawem oraz zarządzaniem. Dodał, że warto zaufać ekspertom w swoich dziedzinach, ale również docenić tych, którzy dbają o instytucję pod względem finansowym i organizacyjnym, czyli Zarząd Powiatu. Ich celem jest wsparcie instytucji kulturalnej w jej rozwoju, a specjaliści merytoryczni odgrywają kluczową rolę w osiągnięciu tego celu. Starosta podkreślił, że cieszy się z obecności tak kompetentnych osób w zespole. Natomiast prosi o nie nadinterpretowanie jego słów w kontekście tego, że każdy może sobie znaleźć wymarzone miejsce pracy. On jedynie odniósł się do tego, że Państwo stwierdzili, że jest źle. W odpowiedzi na to zapytał, skoro jest tak źle, to dlaczego wszystko funkcjonuje tak dobrze, a wszyscy pracownicy pozostają w naszych instytucjach powiatowych, mimo że mamy pewne problemy kadrowe i niektórzy pracownicy znajdują inne miejsca pracy. Wyraził zadowolenie, że w przypadku muzeum nie doszło do takiej sytuacji. To świadczy o tym, że jesteście zgraną grupą, która wspólnie działa dla dobra muzeum. Starosta wyraził również życzenie, aby okazać odrobinę zaufania Zarządowi, ponieważ Zarząd ma prawo wystąpić do ministra w celu powołania pełniącego obowiązki dyrektora tej instytucji. To jest prawo Zarządu, i nie ma potrzeby angażować się w spory, które nie są związane z merytoryką działań, lecz z zarządzaniem instytucją. Następnie wspomniał, że dowiedział się, iż Pani pracuje tylko na małym ułamku etatu w muzeum. Zazaczył, że nie było wcześniej rozmowy na ten temat, ani o innych pracownikach. Nie jest zaznajomiony z etatyzacją, ponieważ odpowiedzialny za nią jest dyrektor. Rozmowy na ten temat prowadzi Zarząd Powiatu i Skarbnik z dyrektorem. Przedstawienie tych kwestii na forum jest niefortunne, ponieważ dotyczą one spraw personalnych, które często są drażliwe dla osób indywidualnych i powinny być rozważane indywidualnie. Istnieje otwartość na takie rozmowy, ale nie na forum

publicznym. Starosta zwrócił też uwagę, że obecnie jest dyrektor, ale od jutra instytucja będzie miała nowego dyrektora. Jest to trudne dla nowego pracodawcy i dyrektora, ponieważ przedstawia się go z negatywną opinią i przykleja łątkę działacza związanego z polityką, co jest niefortunne. Starosta uważa, że warto dać każdemu szansę, a publiczne wystąpienia, takie jak to, które miało miejsce, nie sprzyjają budowaniu dobrej współpracy. Negatywne nastawienie od samego początku może utrudnić późniejszą konstruktywną współpracę. Starosta podkreślił, że nie można oceniać nowego dyrektora przed jego zapoznaniem i współpracą z nim. Padło pytanie od Związków Zawodowych, dlaczego nowy kandydat nie został im wcześniej przedstawiony. Starosta wyjaśnił, że kandydat nie mógł być wcześniej przedstawiony, ponieważ był w trakcie uzyskiwania opinii od stowarzyszeń i Ministra Kultury. Zarząd nie miał zamiaru zakończyć lub pogorszyć współpracy, ale wręcz przeciwnie, zależy im na jak najlepszej współpracy z pracownikami. Następnie Starosta wyraził radość z obecności osoby z doktoratem i zapewnił, że będzie wsparcie dla takich osób. Zwrócił uwagę na to, że dyskusja zesłała na sprawy polityczne i nadmienił, że ważne jest skoncentrowanie się na merytorycznych aspektach rozmowy.

Radny Pan Michał Ochnicki poinformował, że jako przewodniczący komisji stara się bardzo uważnie analizować sytuację w muzeum. Od momentu, gdy pojawiły się sygnały dotyczące problemów w muzeum, komisja odbyła spotkanie 16 czerwca, na którym omówiono te kwestie. Kolejne posiedzenie komisji zostało zaplanowane na okres po wakacjach, i będzie ono miało miejsce w samym muzeum, aby dokładnie przyjrzeć się wszystkim sprawom i wydarzeniom tam mającym miejsce. W trybie nadzwyczajnym zorganizowano komisję, która odbyła się w dniu wczorajszym. Sytuacja w muzeum jest stale monitorowana przez członków komisji i jest brana pod uwagę. Radny chciał zapewnić, że komisja będzie nadal śledzić tę sytuację i działać zgodnie z możliwościami, jakie daje prawo. Wyraził także podziękowania za informacje na temat planów i zaprosił nowego dyrektora, kiedy zostanie wybrany, aby przedstawił swoją wizję i plany. Zadeklarował, że komisja będzie gotowa do spotkania i rozmowy na ten temat w najbliższym dostępnym terminie, najlepiej jeszcze w tym miesiącu.

Radny Pan Piotr Krawczyk poinformował, że chciałby odnieść się do tego, o czym mówił Pan Starosta oraz do opinii Pani doktor z muzeum, która wydała mu się bardzo trafna. Od dawna, od początku tej kadencji, apeluje o to, aby Zarząd prowadził dialog z pracownikami instytucji, które realizują zadania Powiatu i którym dyrektorzy oraz kierownicy tych instytucji muszą często stawiać czoła trudnym wyzwaniom. Reprezentują oni interesy Powiatu wobec

swoich zespołów, muszą tłumaczyć braki finansowe i niezrealizowane cele. Radny podkreślił, że regularna komunikacja z pracownikami, przekazywanie informacji oraz dialog mogłyby przyczynić się do uniknięcia wielu problemów, nie tylko w muzeum, ale także w innych instytucjach, takich jak Domy Pomocy Społecznej. Tam również istnieją długotrwałe problemy związane z wynagrodzeniami i regulacjami finansowymi, również dla dyrektorów. Radny sądzi, że Starosta, mając wiedzę, że nie zostanie przedłużona umowa z dotychczasowym dyrektorem, mógłby spotkać się nawet nieformalnie z przedstawicielami załogi, przedstawić swoją wizję i wyjaśnić sytuację. Uważa, że taka komunikacja mogłaby zapobiec wielu trudnym sytuacjom. Dlatego ponownie apeluje o rozmowę z pracownikami, która może przynieść rozwiązania i wyjaśnienia wielu kwestii.

Radny Pan Andrzej Wilk poinformował, że jego wypowiedź wykracza nieco poza omawiany temat, choć ma pewne subtelne związki z dyskutowaną kwestią. Zauważył, że ustalając dzisiejszy porządek obrad, zwrócił uwagę na pewne obawy dotyczące szacunku zarówno wobec Radnych, jak i samego Zarządu. Podkreślił, że obecność Członków Zarządu na sesji jest ważna, a obecny brak quorum w Zarządzie jest równie smutnym. Następnie zwrócił się do Pana Starosty oraz głównie do etatowych członków Zarządu, wyrażając nadzieję, że Starosta może bardziej ich zdyscyplinować, ponieważ sesja Rady Powiatu jest formą ważną dla lokalnej społeczności samorządowej. Na koniec, Pan Radny przekazał pozdrowienia dla Pana Wicestarosty, którego nie widział chyba od początku powołania.

Mieszkaniec Powiatu, Pan Paweł Grudziński, podzielił się swoimi obserwacjami dotyczącymi muzeum. Wyraził swoje zaangażowanie w życie muzeum, uczestnicząc w wystawach, prelekcjach i konkursach. Podkreślił, że muzeum nie jest własnością Zarządu Powiatu, ale stanowi własność społeczną, zaś Zarząd jest odpowiedzialny za finansowanie i nadzór nad jego funkcjonowaniem. Jednakże, Zarząd nie powinien bezpośrednio dyktować, co ma się dziać w muzeum. Pan Grudziński zwrócił uwagę, że w ciągu ostatnich trzech lat nakłady finansowe na muzeum nie były rewaloryzowane, co oznaczało faktyczne zmniejszenie środków, mimo inflacji. Podkreślił, że muzeum jest unikalnym obiektem, mającym znaczenie zarówno na poziomie lokalnym, jak i regionalnym. Jeśli środki na muzeum były rzeczywiście zredukowane, to rodzi to pytanie, czy Zarządowi Powiatu zależy na jego rozwoju, czy może chodzi o próbę wywierania bezpośredniego wpływu na jego działalność. W takim przypadku,

Pan Grudziński obawia się, że Zarząd i Rada Powiatu traktują siebie jako władzę, a nie jako służbę publiczną, co uważa za niewłaściwe. Mieszkaniec zaznaczył, że jeśli istnieją jakiegokolwiek zarzuty dotyczące funkcjonowania muzeum, to powinny zostać one publicznie przedstawione. Jeśli zarzuty te zostaną potwierdzone, powinno się ogłosić konkurs na stanowisko dyrektora, aby wybrać najlepszego kandydata spośród wielu możliwych. Jeśli nikt nie zgłosi się do konkursu, istnieje możliwość mianowania kogoś na określony czas. W obecnej sytuacji, gdzie zarzuty zostały publicznie przedstawione, a nie ogłoszono konkursu, jest to niekorzystne.

O godzinie 17⁴² posiedzenie opuścił Radny Pan Robert Janiszewski.

Starosta Pan Krzysztof Dziwisz sprostował, że nie doszło do zmniejszenia finansowania muzeum. Pan Grudziński kilkakrotnie przekazał informację, która nie ma żadnego związku z rzeczywistością. Według wiedzy Pani Skarbnik, nakłady na muzeum nie były obniżane.

Przewodniczący Rady, Pan Klaudiusz Stusiński wyraził przekonanie, że uczestnicy sesji już wyciągnęli pewne wnioski z odbytej dyskusji. Zaznaczył, że taka dyskusja odbyła się i uważa, że wszyscy wnioskodawcy i zainteresowani są usatysfakcjonowani. Na zakończenie podziękował wszystkim za udział w debacie.

Ad. 11

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Żyrardowskiego, Pan Robert Rybicki, podziękował obecnym na sali Radnym za ich cierpliwość, ponieważ dyskusja na dzisiejszej sesji wydłużyła się. Następnie poinformował, że przedstawi dziś trzy wnioski. Pierwszy z nich będzie dotyczył windy zlokalizowanej na stacji PKP w Żyrardowie. Pan Rybicki dowiedział się z mediów społecznościowych, że istnieje poważny problem z tą windą, a wczoraj osobiście sprawdził i potwierdził, że faktycznie nie działa. W związku z tym chciałby odczytać wniosek: „Od dłuższego czasu osoby niepełnosprawne udające się w podróż pociągiem z naszego dworca PKP lub odwiedzające Żyrardów nie mogą korzystać z windy przy peronie numer 2. W przypadku awarii windy jak to teraz ma miejsce osoby niepełnosprawne ruchowo nie mają możliwości samodzielnego przedostania się na peron numer 2 lub jego opuszczenia po wyjściu z pociągu. W związku z powyższym zwracam się do Pana Starosty o interwencję w tej sprawie w spółce zarządzającej infrastrukturą peronową. Pragnę nadmienić, iż obecny przypadek

nie jest pierwszym a każda naprawa windy jest dokonywana z dużą opieszałością. W rozmowach z operatorem peronów sugeruję również podjęcie tematu montażu dodatkowej windy na schodach przy drugim wejściu na peron numer 2 od strony budynku dworca. Proszę również o podjęcie rozmów ze służbami porządkowymi w celu minimalizacji aktów wandalizmu w wyniku których dochodzi do częstych awarii peronowej windy”. Dodał, że zapraszamy do naszego Powiatu, doceniając jego urodę i rozwijającą się infrastrukturę. Jednakże, zwrócił uwagę na istniejący problem z dostępnością peronu dla osób niepełnosprawnych na stacji PKP w Żyrardowie. Osoby te, po wyjściu z pociągu, napotykają na trudności w opuszczeniu peronu. W związku z tym, skierował prośbę o rozważenie tego tematu i podjęcie działań nawet już w dniu jutrzejszym w celu rozwiązania tej kwestii. Następnie, Pan Rybicki poinformował, że kolejny wniosek dotyczy obecności bakterii "Escherichia coli" w zalewie żyrardowskim. Są to bakterie pochodzenia kałowego. Przeczytał treść wniosku: „W związku z wystąpieniem kolejny raz zagrożenia mikrobiologicznego na kąpielisku miejskim w Żyrardowie, ostatnie badania sanepidu z 21 sierpnia 2023 roku, które wykazały występowanie w wodzie zalewu żyrardowskiego bakterii kałowych escherichia coli, zwracam się do Pana Starosty w ramach posiadanych kompetencji i działającego w urzędzie Starostwa Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa o podjęcie stosownych działań i współpracy z odpowiednimi służbami m.in. Wody Polskie, Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska, Policja w celu wyeliminowania tego typu zagrożenia w przyszłości. Obecność bakterii kałowych w badanej wodzie spowodowana jest prawdopodobnie nielegalnymi zrzutami ścieków do wód stanowiących dopływy do zalewu żyrardowskiego lub do samego zalewu. Dlatego koniecznym wydaje się również zainteresowanie problemem władarzy gmin, gdzie taki proceder może mieć miejsce. Proszę o informację o podjętych działaniach”. Kolejno oznajmił, że jest świadomy, iż sezon kąpielowy może już dobiegać końca. Niemniej jednak, podkreślił, że jeśli nie podejmiemy działań już dziś w celu wyeliminowania nielegalnych zrzutów, które występują nie tylko w Gminie Żyrardów, lecz także na dopływach Gminy Radziejowice, to ten problem będzie się powtarzał. Zważywszy na zagrożenie związane z różnymi bakteriami, które znajdują odzwierciedlenie także w doniesieniach medialnych, uznaje ten temat za niezwykle istotny. Zwrócił się również do Pana Starosty z prośbą o podjęcie odpowiednich kroków w tej sprawie. Trzeci temat dotyczy dużych rodzin. W imieniu Ogólnopolskiego Związku Dużych Rodzin, reprezentującego Koło Dużych Rodzin w Żyrardowie na terenie Powiatu Żyrardowskiego, złożył propozycję uchwalenia Powiatowego Programu dla Rodzin Wielodzietnych. Następnie odczytał swój wniosek w tej sprawie: „W imieniu społeczności Dużych Rodzin zamieszkujących Powiat

Żyrardowski zwracam się z prośbą do Pana Starosty o dołączenie podległych Panu służb i instytucji np. Młodzieżowego Domu Kultury do programu Ogólnopolskiej Karty Dużej Rodziny 3+. Na terenie miasta Żyrardowa staraniem Koła Dużych Rodzin w Żyrardowie kilka lat temu została wprowadzona Miejska Karta Dużej Rodziny, która na stałe wpisała się w krajobraz lokalnej społeczności i jest nie tylko doskonałym środkiem promowania idei dużej rodziny ale jest przede wszystkim narzędziem wspierającym materialnie duże rodziny dającym wymierne ulgi dające np. 50% zniżki na basen czy 50% zniżki na bilet do kina. Nie chcąc jednak tworzyć kolejnych bytów w postaci plastikowych kart, co rodziło by dla Powiatu koszty druku tych kart i ich obsługi, jako Koło Dużych Rodzin w Żyrardowie proponujemy inny, bezkosztowy w tym zakresie model współpracy, model wsparcia dużych rodzin z naszego Powiatu. Proponujemy wprowadzenie Powiatowego Programu dla Rodzin Wielodzietnych opartego o Ogólnopolską Kartę Dużej Rodziny, czyli osobami uprawnionymi do korzystania z programu byłyby osoby zamieszkujące na terenie Powiatu Żyrardowskiego, którym przysługuje prawo i które posiadają Kartę Dużej Rodziny na podstawie Ustawy o Karcie Dużej Rodziny. Proponujemy, aby celem programu było promowanie modelu rodziny wielodzietnej, promowanie pozytywnego wizerunku rodziny wielodzietnej, wspieranie i zwiększanie szans rozwojowych dzieci i młodzieży z rodzin wielodzietnych. Potrzeba wprowadzenia programu wynika z roli rodziny, w tym rodziny wielodzietnej w naszym społeczeństwie. Program w swym założeniu ma służyć nie tylko społeczności dużych rodzin, ale również miałby służyć promocji firm, instytucji, które staną się lokalnymi partnerami w jego realizacji. Oczekiwanym skutkiem społecznym wprowadzenia programu będzie lepsza współpraca z firmami, instytucjami w celu promowania rodzin wielodzietnych i zapewnienia im ulg, rabatów i upustów. Realizacja przedsięwzięcia pozwoli zmniejszyć koszty dostępu dla rodzin wielodzietnych do produktów i usług a jednocześnie pokaże mieszkańcom rolę Powiatu w tym zakresie i przyczyni się do promocji Powiatu poprzez posługiwanie się znakiem graficznym Powiatowego Programu dla Rodzin Wielodzietnych Karta Dużej Rodziny”. W załączeniu przekazuje na ręce Pana Starosty również Uchwałę Rady Powiatu Rawskiego, wprowadzającą na swoim terenie analogiczny Program Wsparcia Dużych Rodzin. Zapewnił, że wprowadzenie takiego programu będzie dla Powiatu bezkosztowe, nie będzie rodziło po stronie budżetowej kosztów. Jako Koło Dużych Rodzin w Żyrardowie deklarują pomoc przy wprowadzeniu tego programu i oczekują na pozytywny odzew.

Radna Pani Beata Sznajder poinformowała, że ma kilka spraw. Po pierwsze chciała zaapelować do Zarządu Powiatu o bardziej podmiotowe i poważne traktowanie Radnych. Jako Radna wystąpiła o pismo dotyczące wniosku o udzielenie informacji publicznej. Pismo dotyczyło prośby o wzroście wynagrodzeń od 2020 roku do teraz kierowników jednostek i kierowników wydziałów w Starostwie. Odpowiedź trwała od kwietnia do końca czerwca ze Starostwa z końcowym efektem takim, że do jednostek musiała zwrócić się sama po tych kilku miesiącach. Uważa, że jako Radni, aby ta współpraca była dobra, informacja dobrze przepływała no to nie powinniśmy się tak traktować. Otrzymała tabelę z wynagrodzeniami dyrektorów, stanowisk kierowniczych ze Starostwa i ta tabela miała tak naprawdę kilkanaście rubryk. To nie jest praca, którą wykonuje się kilka miesięcy. Kolejna sprawa, która często jest omawiana przez Radnych, zdaje się być tematem przewijającym się na każdej sesji, czy to jako główny temat, czy też pojawia się pomiędzy innymi kwestiami. Sytuacja ta trwa od czasu, gdy aktualny Zarząd objął swoje stanowiska. Nawet na komisjach zajmujących się istotnymi problemami brakuje przedstawicieli Zarządu. Starosta i Wicestarosta zazwyczaj nie uczestniczą w tych dyskusjach, a Członek Zarządu, jeśli już jest obecny, zdaje się nie posiadać wystarczającej wiedzy na temat omawianych kwestii. Apogeum tej sytuacji miało miejsce podczas ostatniej Komisji Współpracy i Zdrowia, kiedy to poruszano kwestie związane z Domem Pomocy Społecznej. Pomimo dyskusji, nie osiągnęliśmy żadnych konkretnych rezultatów, ponieważ ani Starosta, ani Wicestarosta nie byli obecni, a Członek Zarządu odpowiedzialny za politykę społeczną wydaje się mieć niewielką wiedzę na ten temat lub nie jest gotów się nią podzielić. Wczorajsza sytuacja na tej samej komisji była bardzo podobna, a omawiany temat nadal pozostaje trudny, przy braku udziału przedstawicieli Zarządu. Chciałby również podkreślić pilną potrzebę dostępu do informacji dotyczących działań jednostek powiatowych. Podobnie jak w przypadku Muzeum Mazowsza Zachodniego, zauważa, że informacje dotyczące innych jednostek nie są regularnie przekazywane Radnym. Nie jesteśmy świadomi, co się tam dzieje, kto potrzebuje wsparcia finansowego, czy innej formy pomocy. Prosi o rozważenie wprowadzenia mechanizmu umożliwiającego Radnym dostęp do niezbędnych informacji dotyczących potrzeb jednostek i osób tam pracujących. Kolejna sprawa, ponieważ to co powiedziała do tej pory to wynika absolutnie z jej doświadczenia i doświadczenia Państwa Radnych. Natomiast znacznie bardziej jest zaniepokojona innym faktem, ponieważ dostaje naprawdę rozliczne informacje od dyrektorów i od pracowników, że do Pana Starosty drzwi są wiecznie zamknięte. Że do Pana Starosty nie można dostać się na spotkanie, na rozmowę, że nie można nic skonsultować, że czasami czas oczekiwania trwa kilka miesięcy a niektórym się nie udaje

w ogóle, a jeśli już do takiego spotkania dojdzie, to bardzo często ze strony Pana Starosty jest arogancja i buta. Dostała takie informacje od osób, które tego doświadczyły. Kolejna sprawa, to wynagrodzenia. Przypomniała, wynagrodzenia dyrektorów jednostek i kadry zarządzającej to kompetencja Pana Starosty, ale w dniu 28 marca podczas sesji wypowiadał się Pan Starosta, że wszyscy pracownicy i wszyscy dyrektorzy wydziałów i jednostek otrzymali podwyżki wynagrodzeń od roku 2020. Wyjątkiem były oczywiście osoby, które odchodziły na emeryturę, które były nowo przyjęte – zrozumiałe, ma Pan do tego prawo. Natomiast postanowiła to sprawdzić i okazało się, że Pan Starosta się bardzo mijał z prawdą. Mianowicie pytając o informację w drodze informacji publicznej okazało się, że rzeczywiście dyrektorzy i kierownicy wydziałów mieli wzrosty wynagrodzenia. One były od kilkuset złotych do dwóch tysięcy, w jednym przypadku trzy tysiące. Ale trzech dyrektorów DPS nie dostało do tej pory w ogóle podwyżki. Doszło do kuriozalnej sytuacji, że pracownicy, którym oni tę podwyżkę przyznali, myśląc o inflacji, o tym, że ludzie muszą z czegoś żyć, mają wyższe wynagrodzenia niż dyrektorzy. Teraz znowu na pewno od Pana Starosty usłyszymy, że Pan rozmawia, że Pan wie, że nie wiadomo co się stało, że ma Pan taki plan, ale fakt jest taki, że trzech dyrektorów DPS do tej pory mimo inflacji nie dostali żadnej podwyżki. Również było tak samo z Panem dyrektorem Muzeum Mazowsza Zachodniego. Ale tę podwyżkę Pan dyrektor otrzymał w maju, kiedy już była ogólnie dostępna informacja w Powiecie Żyrardowskim, że stanowisko dyrektora będzie pełnił Pan Arkadiusz Sowa. Śmie zatem twierdzić, że ta podwyżka nie była dla Pana dyrektora muzeum, tylko była to podwyżka dla nowego Pana dyrektora, żeby na godnych warunkach rozpoczął swoją pracę. To bardzo nieładnie, bo pokazuje szacunek, docenienie doświadczenia, doświadczenie pracy i pracy ludzi, którzy starają się każdego dnia by nasz Powiat się rozwijał. Dla porównania oznajmiła, że podwyżka od 2020 roku dla Pana Starosty to kwota 8.882,00 zł. Dla Pana Wicestarosty to kwota 9.670,00 zł. Podkreśliła, że to są podwyżki i mówi o kwotach brutto. Etatowy Członek Zarządu 8.054,00 zł. Pani Skarbnik około 3.000,00 zł. To tylko ilustruje, że Pan Starosta, Wicestarosta i Członek Zarządu mieli zapewnione podwyżki na podstawie ustawy i głosowania Radnych, przy pełnym przekonaniu, że są one uzasadnione. Pytanie, które się pojawia, brzmi: dlaczego w przypadku dyrektorów, którzy również pełnią odpowiedzialne funkcje w trudnych warunkach, nie zastosowano podobnego podejścia do ich wynagrodzeń? Warto zaznaczyć, że ta sama ustawa gwarantuje także dyrektorom podwyżki. Podobnie było w przypadku dyrektora Muzeum Mazowsza Zachodniego. Odnośnie muzeum, nasuwa się także pytanie, dlaczego nie przedłużono kontraktu Panu Bogdanowi Nietrzebce? Kolejna sprawa, której nie miała okazji wyartykułować chociaż wydaje się, że wie o tym od 2020 roku.

Wyjaśniła, że chodzi o Centrum Usług Wspólnych. Pani, która jest zatrudniona na stanowisku dyrektora, Pani Anna Olędzka, oczywiście została wyłoniona konkursem. Nie będzie mówiła o składzie komisji konkursowej, oczywiście wiadomo jaka była przewaga, wiadomo dlaczego została Pani Olędzka, pomimo braku doświadczenia i kompetencji zatrudniona. Nie odzywała się do tej pory, natomiast również do Pani Olędzkiej wysłała prośbę, o informację publiczną w sprawie wzrostu wynagrodzenia CUW i placówek oświatowych, które przez CUW są prowadzone, rozliczane. Dostała odpowiedź taką, że Pani dyrektor nie udzieli takiej informacji, ponieważ wszyscy będą wiedzieć, że chodzi o CUW, bo CUW to mała jednostka. Jeśli chodzi o dyrektorów placówek oświatowych nie udzieli jej takiej odpowiedzi, ponieważ tam jest informacja przetworzona. Kontynuowała, że oczywiście poradziła sobie z tym bo już rozmawia z Panią Olędzką i uświadomiła ją, że ona powinna wydać decyzję. Podkreśliła, że Pani dyrektor nie wiedziała o tym. Pani Radna nie wie, czy zrozumiała jej pisma, jeszcze nie otrzymała odpowiedzi i wciąż oczekuje. Nadmieniła, że ta sama Pani dyrektor prowadzi działalność gospodarczą. Ta działalność gospodarcza jest w CEIDG wpisana, i kiedy zwróciła się w 2020 roku o to, czy dyrektor jednostki może prowadzić działalność gospodarczą dostała odpowiedź od Pana Starosty, że w przypadku Pani Olędzkiej ta działalność nie jest już prowadzona, ponieważ ona ją powierzyła/dała pełnomocnictwo. Nadmieniła, że weszła w centralną ewidencję i nic takiego u Pani Olędzkiej nie widnieje. Poza tym wie doskonale, że podczas pracy ona cały czas prowadzi swoją działalność turystyczną. Z innych źródeł wie, że bardzo kiepsko zarządza tą placówką, a jeszcze gorzej się dogaduje z innymi kierownikami placówek oświatowych. Zwróciła się do Zarządu i oznajmiła, że zrobili więc tutaj mniej więcej taki manewr jak teraz chcą zrobić przy muzeum. Zatrudnili swojego działacza partyjnego i wszystko się sypie, a oni uważają, że tego nie widzą. Zwróciła się z pytaniem do Pana Starosty, czy Pani dyrektor CUW prowadzi działalność gospodarczą, czy jej nie prowadzi? Podkreśliła, że ona tego nie stwierdza, nie zna się na tym. Wie, że nic nie jest zapisane w centralnej ewidencji, więc dlatego ma takie pytanie do Pana Starosty, czy jego podwładna działa niezgodnie z prawem, bo będąc dyrektorem jednostki powiatowej nie może tej działalności prowadzić? Kolejna sprawa dotyczy DPS. Nie będzie się rozwijać ile było już rozmów na ten temat, ile było pism, listów itd. bo wie, że Pan Starosta da jej odpowiedź taką samą jak w sprawie muzeum, ale ma pytanie. Wyjaśniła, że komisja odbyła się 24 maja 2023 roku, na której Pan Starosta nie był obecny. Co udało się zmienić na korzyść DPS od tamtego czasu, ponieważ dyrektorzy cały czas zabiegają o wsparcie ze strony Starostwa? Jakie konkretne dostali wsparcie? Czy podjęto już decyzję o podwyższeniu wynagrodzenia dla dyrektorów DPS? Czy Pan Starosta się w ogóle z dyrektorami spotkał?

Ponieważ na tej samej komisji dyrektor DPS w Hamreni Pan Daniel Borowski powiedział, że czeka już kilka czy kilkanaście miesięcy na spotkanie z Panem Starostą. Ponieważ w DPS w Hamerni była kontrola, która wykazała tam dużo defektów więc ma pytanie, czy spotkał się Pan z Panem dyrektorem i czy został opracowany jakiś plan naprawy tej sytuacji pokontrolnej w DPS? Na którejś sesji Pan Starosta tłumaczył, że żeby w DPS Hamernia cokolwiek naprawić, to trzeba by tam było wszystko zburzyć i wybudować coś nowego. Zgadza się z tym ale wiemy jednocześnie że tego nie zrobimy. Więc trzeba wprowadzić jakieś działania, które maksymalnie poprawią sytuację podopiecznych, pracowników i osób zarządzających. W podsumowaniu Pani Radna poinformowała, że trwa budowa hospicjum w Żyrardowie. Zwraca się z prośbą, aby wejść na stronę hospicjum i kto może niech wesprze, można tam zadeklarować niewielką kwotę i wesprzeć budowę tego hospicjum, bo bez wsparcia zewnętrznego sobie po prostu nie poradzą.

Radny Pan Błażej Zawadzki poinformował, że w związku z tym, że Pan Przewodniczący powiedział o parytecie to przedstawi pytanie najpierw od Pani Radnej Genowefy Milczarek a później swoje. W odniesieniu do mocy sprawczej Pana Starosty, warto zwrócić uwagę na to, że obchodzimy dziś rocznicę porozumień sierpniowych, a niedługo zbliża się rocznica rozpoczęcia prac nad nowym regulaminem wynagradzania nauczycieli. Prace te są prowadzone z zaangażowaniem, ale niestety nie widać widocznych postępów. Na ostatniej sesji zdalnej Pan Starosta poruszył ten temat, kiedy przekazywane były środki z CPK. Pamięta, że wówczas padło zapewnienie, że obecny czas i miejsce nie są odpowiednie, ale że na kolejnej sesji wszystko zostanie uchwalone. Mijają kolejne sesje, a w komisji ponownie nie otrzymujemy informacji dotyczących postępu prac nad regulaminem. Prosi o podjęcie działań, aby wydział przygotował w końcu projekt uchwały w tej sprawie. Kolejny temat dotyczy kwestii drogowych. Pan Błażej Zawadzki informuje, że w sierpniu rozpoczął spotkania z mieszkańcami Gminy Wiskitki. Jeśli chodzi o sprawy gminne, opinie są raczej pozytywne, jednak gdy zaczyna się rozmawiać o sprawach powiatowych, pojawiają się pewne obawy. Najwięcej zastrzeżeń dotyczy stanu dróg powiatowych. Przeczytał wnioski z wyznaczonymi hasłami: Feliksów - zakrzaczenie, remont dróg, poprawa poboczy; Nowe Kozłowice – zmiana organizacji na skrzyżowaniu, wniosek o lustro, zakrzaczenia, brak widoczności; Różanów – zarwane przepusty na drodze w kierunku Babskich Bud; Czerwona Niwa-Parcel – przypomina się o obiecany przez Pana Starostę uregulowaniu poboczy, o czym mówił na sesji w Wiskitkach podczas prośby o wsparcie dla szpitala; Wola Miedniewska – zakrzaczenia; Miedniewice – pobocza w kierunku do Woli

Miedniewskiej, chodnik do Kamionki, zakrzaczenia; Kamionka – zakrzaczenia. Nie jest to wyraz złośliwości, lecz próba pokazania, że mieszkańcy dostrzegają potrzebę większych środków na utrzymanie dróg powiatowych. W tym kontekście nawiązuje do wniosku, który złożyła komisja. Niestety, nie otrzymali odpowiedzi na ten wniosek. Zwrócono się o przyznanie „minimum minimorum”, o którym mówiło PZD, czyli trzy razy 100.000,00 zł na trzech różnych paragrafach. Wiadomo, że teraz wydatki majątkowe zostały przesunięte, ale chodzi o wydatki bieżące. Dlatego prosi o rozważenie przesunięcia tych środków na kolejnej sesji, ponieważ widać to na sieci drogowej - brak środków na bieżące naprawy i działania. Inwestycje są ważne, ale tam, gdzie nie stać nas na inwestycje, musimy zadbać o utrzymanie obecnej infrastruktury. Zwrócił się z prośbą o działanie w tej sprawie.

Radny Pan Michał Ochnicki poinformował, że w formie uzupełnienia chciałby, aby poruszony został też temat związany z pracownikami niepedagogicznymi i aby o tym nie zapominać.

Starosta Pan Krzysztof Dziwisz podziękował Panu Robertowi Rybickiemu za złożone wnioski. Uważa, że kwestia windy na stacji PKP jest bardzo istotna dla mieszkańców. Choć nie jest to bezpośrednio związane z obowiązkami Powiatu, jako przedstawiciele Powiatu, postarają się wystosować wniosek do PKP, aby jak najszybciej zajęli się tą często awaryjną windą. Już rok temu podjęto interwencję w tej sprawie, ale widocznie kolejny raz jest konieczność działania, ponieważ winda nadal często ulega awariom. Drugim tematem, który uważa za istotny, jest kwestia czystości wody na zalewie żyrdowskim, zwłaszcza w kontekście ostatnich wydarzeń. Uważa, że to zasadna sprawa do rozważenia. Nasz zespół postara się wesprzeć w zakresie zapytania Wód Polskich w celu ustalenia, co można zrobić w tej sprawie, aby pomóc miastu Żyrardów, z którym utrzymujemy bardzo dobrą współpracę. Warto pamiętać, że ta woda płynie również z innych gmin. Wydział Ochrony Środowiska będzie działał w tej sprawie, a jednocześnie prosi Wydział Organizacyjny, aby przejął te wnioski i zadbał o to, aby wszystko zostało przygotowane w terminie. Trzeci wniosek dotyczący wsparcia dla dużych rodzin jest jego zdaniem bardzo dobrym pomysłem. Postara się jak najszybciej przeanalizować ten pomysł. Jest otwarty na tego typu inicjatywy w naszym Powiecie i rozważy stworzenie Karty Dużych Rodzin. Chciałby również wyjaśnić kwestię zamkniętych drzwi do jego gabinetu. Wyjaśnił, że kiedy drzwi są zamknięte, oznacza to, że wewnątrz trwają spotkania. Osoby są na spotkaniach, ponieważ spotyka się z nimi w celu rozwiązania różnych problemów. Gdyby drzwi były otwarte, oznaczałoby to, że czeka na te spotkania, ale zawsze jest otwarty na przyjęcie mieszkańców i rozmowę z nimi. Jest mu

przykro, że Pani Radna nigdy go nie odwiedziła, chociaż drzwi zawsze są otwarte, zwłaszcza dla jego poprzedniczki, Pani Starosty. Jeśli chodzi o kwestię dyrektora Centrum Usług Wspólnych, to podczas Pani wystąpienia, sam również skierował zapytanie do wszystkich dyrektorów jednostek i wydziałów w sprawie prowadzenia własnej działalności gospodarczej. Efekty tego zapytania zostały przekazane do Pani Radnej. Na dzień dzisiejszy nie ma żadnej informacji wskazującej na to, że sytuacja jest inna niż wtedy, gdy te odpowiedzi były przekazywane. Jednakże fakt, że ta kwestia została ponownie podniesiona, na pewno spowoduje konieczność jej ponownej weryfikacji. W odniesieniu do drugiej kwestii dotyczącej Domów Pomocy Społecznej, Pan Starosta podkreślił, że stabilność finansowania DPS jest osiągnięta dzięki wsparciu ze strony Wojewody, który dostarcza dodatkowe środki. To często działanie Powiatu i polega na pozyskiwaniu różnych dotacji, subwencji czy środków od Wojewody i Ministerstw, a te środki są przekazywane do DPS zgodnie z obowiązującymi przepisami. Co do kwestii wynagrodzeń dyrektorów DPS, Pan Starosta zaznaczył, że o ile pamięta, nie było podwyżek w wynagrodzeniach w bieżącym roku, jednak w ciągu ostatnich dwóch lat mogły wystąpić pewne zmiany, które zweryfikuje i skontaktuje się w tej sprawie. Również zaznaczył, że jeśli nie było podwyżek wynagrodzeń, to zwykle przyznawana jest nagroda, która jest najwyższą w przypadku DPS w porównaniu do innych dyrektorów jednostek powiatowych. Kwota nagrody, Pani Radnej zostanie przekazana. Pan Starosta zaznaczył, że kwestia wynagrodzeń jest bardzo delikatna, ale wynagrodzenia w różnych jednostkach powiatowych są zbliżone do siebie, bez dużych odchyleń. Na prośbę Pani Radnej ponownie przyjrzy się tej sprawie. Również podkreślił, że oczekiwano na dodatkowe środki finansowe z Ministerstwa podatkowego (PIT i CIT) i to było kluczowe, aby podejmować jakiegokolwiek kroki. Brak ruchów w jednostkach powiatowych był spowodowany brakiem pewności co do dostępnych środków. Teraz, mając te środki, będzie łatwiej podzielić je między różne jednostki, w tym DPS. Niemniej jednak, podział tych środków będzie stanowił wyzwanie, ponieważ będą musiały być one podzielone między wszystkie szkoły i instytucje. Pan Starosta wyraził nadzieję, że DPS również zostanie wzięte pod uwagę w tym procesie podziału środków. Pan Starosta podzielił się informacją, że w ramach Polskiego Ładu złożył wniosek o remont Domu Pomocy Społecznej przy ulicy Limanowskiego. Obecnie oczekuje na to, czy uda się pozyskać środki na ten cel. Jednakże, jeśli chodzi o DPS Hamernia, sytuacja jest bardziej skomplikowana, jak wspomniała Pani Radna. W przypadku tego obiektu, konieczne byłoby prawdopodobnie wyburzenie i budowa od nowa, co w obecnych warunkach wzrastających cen w budownictwie jest kosztowne. Pan Starosta wyjaśnił, że jeśli uda się pozyskać środki na obecnie priorytetowe projekty, to w kolejnych edycjach

programów czy funduszy unijnych, które zostaną uruchomione na rzecz całego kraju i szczególnie powiatów, będzie możliwość ubiegania się o wsparcie na inne kluczowe projekty, takie jak DPS. Kwestia DPS Hamernia nie jest rozwiązaniem, które można by szybko wprowadzić w życie. Odbywał już spotkania z Wojewodą oraz przedstawicielami DPS w tej sprawie. Sytuacja związana z negatywną oceną DPS Hamernia jest im znana, i pracują nad rozwiązaniem. Pan Starosta podkreślił, że nie można obecnie zrezygnować z innych celów, które zostały uwzględnione w budżecie, aby przekierować środki na ten cel. Konieczne są dodatkowe dotacje na ten projekt. Cały czas toczą się rozmowy z Wojewodą w tej sprawie, ale jest to zadanie trudne, związane z długotrwałym problemem strukturalnym, gdyż budynek DPS Hamernia został wybudowany ponad 25 lat temu i nie był pierwotnie przeznaczony na cele Domu Pomocy Społecznej. W dalszym ciągu poszukuje się źródeł finansowania tego projektu. Pan Starosta poinformował, że regulamin wynagrodzeń w sprawach oświaty jest już gotowy i został skierowany do Związków Zawodowych. Jeśli Związki Zawodowe zaakceptują tę koncepcję, zostanie ona wprowadzona w życie. Proces ten jest już zaawansowany, i nie ma żadnych opóźnień ze strony Zarządu Powiatu. Decyzja o szybkim wdrożeniu wynika nie tylko z potrzeb szkół, ale także z zobowiązań wobec Rady Powiatu, które zostały podjęte w celu wprowadzenia tych zmian jak najszybciej. Jeśli chodzi o kwestię dróg, zakrzaceń i środków finansowych, pieniądze od Ministra już wpłynęły, i teraz konieczne jest ich podzielenie na różne obszary, takie jak edukacja, Dom Pomocy Społecznej, oraz prace nad drogami. Zarząd Powiatu złożył wnioski o dofinansowanie różnych projektów, w tym drogi 4726W Budy Zaklasztorne, rewitalizację pawilonu A w szpitalu, oraz przebudowę drogi powiatowej 4704W Miedniewice-Bolimów. Ponadto, złożono wnioski w ramach Rządowego Programu Ochrony Zabytków, dotyczące trzech różnych projektów. Pan Starosta przedstawił projekty, które uzyskały rekomendację komisji opiniującej wnioski. Wśród tych projektów znalazły się: konserwacja elewacji Kościoła Matki Bożej Pocieszenia w Żyrardowie (z programu zabytkowego), remont dachu elewacji Kościoła Jana Chrzciciela w Mszczonowie oraz rewaloryzacja DPS przy ulicy Limanowskiego w Żyrardowie. Ponadto, środki z programu Bezpieczne Drogi (CPK) zostaną wykorzystane na różne projekty drogowe, takie jak remont drogi powiatowej 4725W Mszczonów-Piekary-Wygnanka, remont drogi Żyrardów-Korytów-Radziejowice w obszarze Gminy Radziejowice, oraz remont drogi powiatowej 4706W Aleksandrów-granice województwa-Bolimów na obszarze Gminy Wiskitki. Pan Starosta podkreślił, że jest otwarty na rozmowy z gminami i składają wnioski na wszystkie gminy, aby reprezentować interesy mieszkańców całego Powiatu.

Ad. 12

Przewodniczący Rady Pan Klaudiusz Stusiński o godz. 18⁴³ zamknął obrady LV Sesji Rady Powiatu Żyrardowskiego.

**Przewodniczący
Rady Powiatu Żyrardowskiego**

Klaudiusz Stusiński

Protokołowała:

W. Majewska